



Pismo Ziemi Kęckiej od 25 lat

www.info.kety.pl

KĘCZANIN

NR 8 (297) Sierpień 2016

ISSN 1425-6975

cena 3 zł (5 % VAT)

Nr indeksu 363928

Temat miesiąca:

Wielkie remonty w szkołach... Zakończone inwestycje w gminie

Fotorelacja:

Dni Kęt 2016 - było czadowo

Historia:

Dramatyczne lądowanie w Kętach

Ludzie:

Kęczanka w finale konkursu piękności



Courcelles nowym partnerem Kęt

Końcem lipca w belgijskim Courcelles Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Kłęczar oraz Caroline Taquin – Burmistrz Courcelles podpisali umowę o partnerstwie. Tym samym Courcelles dołączyło do Turzovki, Rajca, a także Zazrivy (Słowacja) – naszych dotychczasowych partnerów.



– Wierzę, że nasze spotkanie stanowić będzie początek wspaniałej i długiej przyjaźni między mieszkańcami Courcelles i Kęt, a nawiązane partnerstwo przyniesie moc wspólnych przedsięwzięć, których efekty przerosną najśmielsze oczekiwania – stwierdził kęcki władarz tuż przez wyjazd do Belgii, dodając:

– Choć nasze kraje różni wiele: położenie na mapie Europy, historia i tradycja, wspólny cel – zawiązanie i późniejsze podtrzymywanie dobrych relacji pomiędzy mieszkańcami Courcelles oraz Kęt z pewnością doprowadzi do swobodnej i owocnej wymiany na różnych poziomach, która ubogaci obie strony partnerstwa.

Oznacza to, że już niebawem możemy się spodziewać wielu interesujących projektów, poświęconych umacnianiu nowo nawiązanego partnerstwa.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. U.B.-Ś.



Młodzież z Malezji w gminie Kęty

W ramach Światowych Dni Młodzieży mieszkańcy Nowej Wsi gościli w swoich domach 50 pielgrzymów z Malezji. Młodzi przyjechali wraz z arcybiskupem Julianem i księdzem Gregorim.

– Jest to duże i niezwykle wydarzenie dla wszystkich parafian Nowej Wsi. Mieszkańcy są bardzo pozytywnie nastawieni do przybyszów. Przyjęli ich z entuzjazmem, życzliwie i radośnie. Mieliśmy też pierwsze wspólne spotkanie integracyjne – mówi ksiądz z parafii pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbe w Nowej wsi.

– Warto zauważyć, że Malezja jest krajem muzułmańskim. Mieszka tam zaledwie 3 procent katolików, którzy są prześladowani. Zatem pielgrzymka tych młodych ludzi jest wyrazem prawdziwej wiary i odwagi z ich strony – dodaje duchowny.

Do poniedziałku, 25 lipca, młodzież była goszczona przez 16 rodzin, a duchowni przebywali na plebani. Po tym czasie udali się do Krakowa na Światowe Dni Młodzieży. Pielgrzymi z Malezji znaleźli także schronienie w domach mieszkańców Kęt i Bulowic. – Ciężko było się z nimi rozstać – mówi Józef Szpila z Kęt.

Autor: Szymon Borowczyk, foto: Adrian Szymalski.

Kolejna warta uwagi inicjatywa



Młodzieżowa Rada Miejska w Kętach potrafi zjednać sobie przyjaciół. Dowodem jest akcja, którą zorganizowała we współpracy z wychowankami Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Kętach. Integracyjne ognisko okazało się strzałem w dziesiątkę! Było wspólne pieczenie kiełbasek, gry, zabawy i długie rozmowy. To wszystko nie udało się, gdyby nie pomoc ze strony gminy. W przedsięwzięcie szczególnie zaangażowali się: Magdalena Zając, Magdalena Wołoszyn, Żaneta Siwiec, Michał Korczyk, Ewelina Cwiertnia, Arkadiusz Miarka a także Jarosław Adamus.

Złożono 41 formularzy propozycji zadań do Budżetu Obywatelskiego na 2017 rok

Szanowni mieszkańcy,

uprzejmie informujemy, że w ramach budżetu obywatelskiego na 2017 rok zostało przez Państwa złożonych 41 formularzy propozycji zadań do realizacji w dzielnicach i sołectwach w następującym podziale:

Dzielnica Nowe Miasto - 7,
Dzielnica Stare Miasto - 6,
Dzielnica Podlesie - 3,
Sołectwo Bielany - 5,
Sołectwo Bulowice - 7,
Sołectwo Łęki - 2,
Sołectwo Malec - 5,
Sołectwo Nowa Wieś - 4,
Sołectwo Witkowice - 2.

Burmistrz Gminy Kęty Krzysztof Jan Klęczar serdecznie dziękuje wszystkim mieszkańcom, którzy stworzyli propozycje zadań.

Informujemy, że w chwili obecnej trwa analiza możliwości realizacji zadań zgodnie z § 5 Zarządzenia Nr 122/2016/B Burmistrza Gminy Kęty z dnia 22 czerwca 2016 roku w sprawie budżetu obywatelskiego na 2017 rok. O wynikach analizy będą Państwo niezwłocznie informowani.



Dziękujemy!!!

KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej

Wydawca: Dom Kultury w Kętach
Adres redakcji: 32-650 Kęty, Żwirki i Wigury 2A
tel. 33 844 86 88,

e-mail: redakcja@domkultury.kety.pl
Redakcja czynna jest codziennie,
od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do 16.00
Dyżury: środa 11.00 – 12.00, czwartek 15.00 – 16.00

Redaktor naczelny: Ewelina Sadko
Skład i opracowanie graficzne numeru:
Łukasz Gieruszczak
Współpraca: Andrzej Małysa,
Urząd Gminy Kęty, Arkadiusz Raj
Korekta: Barbara Kuźma-Suazo

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie
w godzinach pracy redakcji oraz mailowo
- reklamy@info.kety.pl.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Numer zamknięto 26 lipca 2016
Nakład 1100 egz.
Druk: Grafikon, 34-100 Wadowice, Jarosławice 324
Tel. 33 873 46 20, mail: biuro@grafikon.com.pl

Grafikon
Biuro i drukarnia w Wadowicach 324

Reklama

KĘTY 
SŁONECZNE TARASY
mieszkania pełne słońca



nie czekaj do ostatniego mieszkania
zarezerwuj już dzisiaj!



**ZAPRASZAMY NA
DNI OTWARTE**
27-28 sierpnia 2016r.

W GODZ. OD 10:00 DO 17:00
do nowego budynku przy ul. 3 Maja w Kętach

Wszystkie mieszkania w Budynku nr II już sprzedane!
Trwają zapisy na mieszkania
w kolejnych budynkach.

33 845 30 90
501 055 900

sprzedaz@mieszkaniakety.pl
www.mieszkaniakety.pl



Remonty szkół już na półmetku...

Wraz z zakończeniem roku szkolnego w większości szkół i przedszkoli gminy Kęty ruszyły remonty. Robotnicy nie tracą czasu, urzędnicy bacznie przyglądają się postępom prac, a burmistrzowie osobiście kontrolują każdą inwestycję.



Projekt sali gimnastycznej przy ZSP nr 3 w Kętach

Będą nowe łazienki

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Witkowicach rozpoczął się drugi etap przebudowy zaplecza sanitarno-szatniowego. W ramach zadania powstaną: osobne toalety dla dziewcząt, chłopców, nauczycieli oraz przedszkolaków.

- Obecnie mamy tu jedno wielkie gruzowisko, bo to inwestycja, która wymaga generalnej przebudowy, a więc musimy zburzyć część ścian, skuć płytki, tynki i podłogi, wymontować stare rury i instalacje – mówi pracownik ekipy remontowej w ZSP w Witkowicach. – Na szczęście wszystko idzie zgodnie z planem, a we wrześniu dzieciaki będą mogły korzystać z pięknych, nowoczesnych i lśniących łazienek – dodaje.

To nie jedyna inwestycja w tej placówce. W trakcie realizacji jest również rozbudowa placu zabaw na terenie ogrodu przedszkolnego, a w planach modernizacja instalacji centralnego ogrzewania w bibliotece i sali komputerowej oraz malowanie klas.

- Zamierzamy kontrolować postęp prac, ponieważ wychodzimy z założenia, że lepiej „wylać” ewentualne błędy na etapie realizacji i zlecić ich poprawę niż robić to w ramach gwarancji – mówi Rafał Ficoń, wiceburmistrz Gminy Kęty.

Urząd skontrolował prace remontowe w ZSP w Łękach

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Łękach także trwa remont łazienek.

- W czasie remontu „wyszły” pewne rzeczy, których nie dało się wcześniej przewidzieć, więc trzeba było je doprecyzować – mówi pracownik ekipy remontowej w ZSP w Łękach. – Po zburzeniu ścianek działowych i skuciu płytek okazało się, że musimy nadlewać podłogę, by uzyskać odpowiedni spad – wyjaśnia. – Po uzgodnieniach z Gminą, projektantami i dyrekcją placówki wszystko jest już jasne – dodaje.

Kęcka „Dwójka” zmienia się z dnia na dzień. Remont idzie pełną parą!



Kęcka „Dwójka” w remoncie...

W Zespole Szkolno – Gimnazjalnym nr 2 w Kętach prace swym zakresem obejmują tzw. „mały” budynek szkoły. W ramach zadania ekipy budowlane wykonują termomodernizację obiektu, wymieniają stolarkę okienną, ocieplają fundamenty, ściany oraz poddasze, a także remontują instalację odgromową.

- Pracy jest sporo. Wymiana okien nie polega jedynie na wymontowaniu starych, drewnianych kwater i wstawieniu w ich miejsce nowych. Uczniowie będą zaskoczeni, bo kilka okien zostało zamurowanych i pojawił się też jedno na frontowej ścianie budynku – mówi pracownik ekipy remontowej w ZSG nr 2 w Kętach. – Na szczęście trzymamy rękę na pulsie, a budynek zmienia się z dnia na dzień. Prace idą pełną parą – dodaje.

W trakcie realizacji jest również powiększenie strefy zabaw na terenie zespołu po to, aby z nowym rokiem szkolnym dzieci przedszkolne i wczesnoszkolne miały plac zabaw przeznaczony wyłącznie dla siebie. Zaplanowano także roboty budowlane w salach nr 14, 15, 16, przeróbkę instalacji gazowej, wymianę podgrzewacza, malowanie sal lekcyjnych nr 12, 13, likwidację ubytków w toaletach i na korytarzach oraz remont dachu.

Remont ZSG nr 2 to jedna z większych inwestycji w placówkach oświatowych, które Gmina Kęty zleciła na te wakacje.

...placówki pięknieją w oczach!

W „Trójce” czekają już tylko na... salę gimnastyczną

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 3 w Kętach Podlesiu ekipy remontowe mogą liczyć na chwilę oddechu, bo zostały im do zrobienia już tylko „lekkie” inwestycje. Dyrekcja placówki i Urząd Gminy przygotowują się teraz do jednego z najważniejszych zadań w historii tej szkoły – budowy sali gimnastycznej. Obecnie trwają prace związane z opracowaniem dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę.

– Wybrany w drodze postępowania przetargowego wykonawca opracował trzy koncepcje możliwych rozwiązań, zamawiający wraz z przyszłym użytkownikiem wybrał

– We wrześniu będziemy mieć bieżnię do skoku w dal i monitoring na placu zabaw przy przedszkolu – mówi Lidia Danek, dyrektor Zespołu Szkolno - Przedszkolnego nr 3 w Kętach Podlesiu. – *Niebawem ruszymy z malowaniem sal lekcyjnych i korytarzy. Będzie też nowe okablowanie do dodatkowych stanowisk w pracowni komputerowej* – wylicza.

Kilka tygodni temu zakończyły się prace związane z remontem magazynu kuchennego, który zyskał ocieplenie, nowy dach i elewację.

Będą piękne łazienki, pomalowane sale, nowe drzwi i instalacje. Trwa remont kęckiej „Jedynki”

Prace remontowe, w Zespole Szkolno – Gimnazjalnym nr 1 zakładają: przebudowę sanitariatów w całym pionie, tj. na parterze, pierwszym i drugim piętrze, dostosowanie budynku do przepisów przeciwpożarowych, wymianę drzwi na drugim piętrze, remont dachu, wykonanie instalacji wodnej do sali nr 35 oraz malowanie

wej.

– W znacznej części budynek szkoły jest zażytkiem, co komplikuje wiele prac remontowych – mówi Arkadiusz Blachura, zastępca dyrektora Zespołu Szkolno – Gimnazjalnego nr 1 w Kętach. – *Nie możemy np. kuć ścian, aby „wpuścić” nową instalację, dlatego kable montowane są na tynku w plastikowych rynienkach* – wyjaśnia.

Warto podkreślić, że wiele prac, które obecnie trwają w „Jedynce”, nie zakończy się spektakularnym efektem wizualnym. Przykładem jest instalacja przeciwpożarowa, która zapewnia bezpieczeństwo, pochłania ogromne środki finansowe, a dla większości z nas jest prawie niewidoczna.

Robota wre... na dachu

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Bulowicach remont obejmuje naprawę elewacji szkoły, wymianę rynnowania, malowanie elementów drewnianych zewnętrznych dachu sali gimnastycznej, modernizację kominów oraz instalacji elektrycznej.

– Instalacja jest już na wymieniona. Czekamy teraz na ekipę fachowców, którzy ruszą z malowaniem sal, po czym będzie można rozpocząć wielkie porządki – informują pracownicy ZSP.

Biblioteki jak nowe

W Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Malcu prac jest niewiele, ale za to efekt szczególnie zachwyci uczniów. Po powrocie z wakacji czekać będzie na nich zmodernizowana biblioteka i salka lekcyjna, która zostanie wyposażona i odnowiona.

Okna, okna i jeszcze raz okna!

W Zespołach Szkolno – Gimnazjalnych w Bielanych i Nowej Wsi robotnicy skupiają się głównie na wymianie okien. W Bielanych zostanie wprawionych aż 27 kwater w salach lekcyjnych. Będzie tu także bezpieczny i nowy dojazd do placu zabaw.

W Nowej Wsi harmonogram prac zakłada: wymianę stolarki okiennej, malowanie sal lekcyjnych, malowanie biblioteki, wymianę drzwi oraz modernizację kominów i instalacji elektrycznej.

Ewelina Sadko



Urząd skontrolował prace remontowe w ZSP w Kętach

jedną, która będzie podstawą do dalszych prac projektowych – mówi Piotr Własiński, dyrektor Wydziału Inwestycji Urzędu Gminy Kęty. – *Końcem czerwca odbyło się spotkanie z projektantem w sprawie omówienia dalszych szczegółów projektowanej sali gimnastycznej* – dodaje.

Sala powstanie tuż obok budynku szkoły. Do zakresu prac projektowych należy zaprojektowanie sali gimnastycznej wraz z kompletnym zapleczem, siłownią, magazynem sprzętu, kotłownią, pomieszczeniami gospodarczymi, toaletami oraz zewnętrzną architekturą.

Mimo że ta inwestycja jest jeszcze tylko „na papierze”, po powrocie do szkoły uczniowie mogą liczyć na kilka niespodzianek.

sal lekcyjnych i sekretariatu.

– W nowych łazienkach wymieniona zostanie instalacja wodno-kanalizacyjna, wentylacyjna, elektryczna i centralnego ogrzewania, zamontowane zostaną systemowe kabiny sanitarne, ściany i posadzki wyłożone będą nowymi płytkami – informuje Piotr Własiński z Wydziału Infrastruktury Gminnej Urzędu Gminy Kęty.

Poza remontem łazienek, w szkole wykonane będą prace adaptacyjne związane z dostosowaniem obiektu do obecnie obowiązujących przepisów przeciwpożarowych, tj. wyposażenie w system sygnalizacji pożarowej, okna oddymiające, lampy awaryjnego oświetlenia ewakuacyjnego, częściowa wymiana stolarki drzwiowej o odpowiedniej klasie odporności ogniowej.

Wielu z nas sceptycznie podchodzi do akcji „Woda – zdrowie prosto z kranu”, która od kilku lat promowana jest przez zakłady wodociągowe w całej Polsce. Przeciwnicy picia „kranówki” upierają się, że nie jest ona wystarczająco dobra, a więc niezdatna do picia i zostawia osad na naczyniach. Zwolennicy przekonują, że taką samą wodę można kupić w sklepie, a różni się jedynie ceną. Kto ma zatem rację?

Kęcka woda jedną z najlepszych w regionie

Aby to sprawdzić nasi dziennikarze spotkali się z prezesem kęckich wodociągów, który wyjaśnił jaką drogę pokonuje woda i co się z nią dzieje zanim trafi do kranów mieszkańców całej gminy. Okazało się, że w Kętach i sołectwach gminy mieszkańcy mogą bez obaw gasić pragnienie wodą prosto z kranu. Jest przebadana i zdatna do bezpośredniego spożycia, co potwierdzają wyniki analiz. Oto czego udało nam się dowiedzieć...

Twarda woda zawiera duże ilości soli wapnia i magnezu, głównie wodorowęglanów, a osad, widoczny szczególnie przy gotowaniu wody, to wytrącające się, nierozpuszczalne w wodzie węglany wapnia i magnezu, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania człowieka.

Jeszcze 20 lat temu woda w kranach była niezdatna do picia, zanieczyszczona, przede wszystkim chlorem. Obecnie woda jest uzdatniana i filtrowana tak, aby utrzymując wysokie standardy i normy jakościowe, oczyścić ją ze związków chemicznych, a jednocześnie pozostawić w niej pożyteczne elementy. Dostawcy wody dla gminy Kęty w sposób ciągły prowadzą monitoring jakości wody.



Jakość wody jest ściśle kontrolowana przez Stację Sanitarne. Pracownicy pobierają próbki z trzech miejsc gminy w ciągu każdego miesiąca. Woda jest dokładnie badana, a wodociągi otrzymują wyniki analizy. Kęcka woda jest jedną z najlepszych w regionie.

Sanepid bada wodę pod wieloma aspektami: organoleptyczne (zapach, smak, barwa), stopnia twardości, zawartości substancji niekorzystnie wpływających na zdrowie, bakteriologiczne, fizykochemiczne oraz w zakresie wymagań chemicznych. Idealna woda nie powinna mieć żadnego koloru ani zapachu.

Głównym źródłem zaopatrzenia w wodę gminy Kęty jest zakup z przedsiębiorstwa AQUA S.A. w Bielsku-Białej oraz z firmy Refresco Sp. z o.o. w Kętach, ponieważ MZWiK nie ma własnego ujęcia.

Firma Refresco Sp. z o.o. jest jednocześnie jednym z największych producentów w Polsce wód butelkowanych.

W razie jakichkolwiek wątpliwości każdy mieszkaniec gminy może poprosić MZWiK w Kętach o wynik najnowszego badania wody. Możliwe jest to w siedzibie Zakładu lub na stronie internetowej w zakładce: jakość wody.

Ewelina Sadko

Wodociągi w liczbach

70 km – długość sieci wodociągowej na terenie miasta.

140 km – długość sieci wodociągowej na terenie sołectw gminy Kęty.

5 000 zł – ustawowa wysokość grzywny za nielegalny pobór wody.

80 l – średnie zużycie wody w gminie Kęty w przeliczeniu na jednego mieszkańca w ciągu doby.

2700 m³ – średnie dobowe zużycie wody mieszkańców gminy Kęty (wystarczy do napełnienia basenu o wymiarach olimpijskich)

5 000 m³ – ilość wody, którą w ciągu doby „przepuszczają” wodociągi w czasie największego zapotrzebowania (np. Wigilia).

3 – co najmniej w tylu miejscach na terenie gminy badana jest woda każdego miesiąca.

5,07 zł – cena metra sześciennego wody dostarczanej do gospodarstwa domowego w gminie Kęty.

0,5 gr – w przeliczeniu koszt litra wody kranowej (średnia cena za litr wody butelkowanej to około 1,2 zł).

2 l – tyle wody powinien wypić dorosły człowiek dziennie. Jeśli zachowany tę normę – rocznie na wodę butelkowaną wydamy blisko 880 zł. Pijąc wodę z kranu, koszt to zaledwie cztery złote!



Z szansą na milionową dotację

6 lipca Wadowice gościły VI edycję Forów Subregionalnych. Podczas spotkania, któremu przewodniczył marszałek naszego województwa – Jacek Krupa, delegaci z samorządów oraz organizacji gospodarczych i społecznych działających w Małopolsce Zachodniej dyskutowali o m.in. rozwoju lokalnych tras turystycznych i zasobach subregionów.

Gmina Kęty, która opracowała wpisując się w tę sferę projekt przebudowy terenów rekreacyjnych przy ul. Sobieskiego w Kętach, nie bez powodu pokładała duże nadzieje właśnie w Forum.

Bo choć o dofinansowaniu inwestycji decydować będą konkursy, pierwszym i najważniejszym krokiem do otrzymania dotacji jest zdobycie poparcia Forum. Nasz projekt uzyskał

aprobatę, dlatego można stwierdzić, że mamy realne szanse na otrzymanie z puli funduszy unijnych wsparcia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, Poddziałanie 6.3.1. Rozwój lokalnych zasobów subregionów.

Subregion Małopolska Zachodnia na dofinansowanie najlepszych projektów zgłoszonych przez jednostki samorządu terytorialnego otrzyma z unijnej kasy 10.166.877,00 zł, z czego 1.028.000 zł może trafić właśnie do Kęt. Wszystko zależy od etapu składania wniosków i ich oceny, który rozpocznie się już niebawem.

Jest jednak małe „ale”. Podczas obrad Forum poparcie uzyskało sporo projektów, których realizacja wyniosłaby 20.000.000 zł. Pula do rozdania jest o połowę niższa, a to oznacza dużą konkurencję. Warto jednak pokusić się o optymizm i liczyć na to, że już wkrótce uda się nam znaleźć w gronie samorządów, które otrzymają dofinansowanie.



Barbara Kuźma-Suazo / fot. UG Kęty

Kolejne tablice czekają na turystów



Końcem maja przy kęckim dworcu autobusowym stanęły dwie tablice informacyjne, których zadaniem jest zachęcanie przyjezdnych do odwiedzenia najciekawszych miejsc, jakie znaleźć można w naszym mieście. W drugim tygodniu lipca w dwóch innych lokalizacjach – przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Kętach oraz na Rynku – pojawiły się kolejne plansze.

Tablice, których zakupu dokonano dzięki środkom z projektu pt. „Partycypacja-zróbmy kolejny krok” w ramach programu „Obywatele dla demokracji”, finansowanego z Funduszy EOG przy współudziale Gminy Kęty, pokrótce prezentują kęckie zabytki (np. Kaplicę św. Jana Kantego i Kościół Parafialny św. św. Małgorzaty i Katarzyny) oraz nasze bogactwo przyrodnicze.

Od teraz każdy, kto przybędzie do Kęt z wizytą, w trzech ważnych punktach miasta znajdzie bardzo przydatne wskazówki, co do dalszego zwiedzania. Kęty zapraszają!

Barbara Kuźma-Suazo





Remontu ul. Czanieckiej ciąg dalszy

18 lipca miało miejsce przekazanie placu budowy na zadanie pn.: „Remont drogi powiatowej ul. Czanieckiej w Bulowicach – etap I od km 4+469 do 4+640 i etap II od km 4+640 do km 5+017”. Inwestorem zadania jest Powiat Oświęcimski, natomiast Gmina Kęty udziela Powiatowi dotacji w kwocie 75.000 zł na realizację przedmiotowego zadania.

W zakresie zadania znajduje się m.in.: frezowanie istniejącej nawierzchni jezdni, wykonanie nakładki asfaltowej, ścięcie i uzupełnienie poboczy oraz oczyszczenie rowów z namułu.

Wykonawcą robót jest Tetla Szymon DROGRÓD z Ćwiklic.

Wartość zadania wynosi ok. 120 tys. zł

Termin realizacji zadania: 30 dni kalendarzowych od daty przekazania placu budowy.

Wydział Infrastruktury Gminnej



Ul. Czajki do przebudowy

28 czerwca 2016 r. Wojewoda Małopolski zatwierdził zmienioną listę wniosków zakwalifikowanych do dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019. Dzięki temu Gmina Kęty znalazła się wśród jednostek samorządowych, które otrzymały dotację na infrastrukturę drogową ze środków budżetu państwa.

Wielkość dotacji to 50% wartości kosztów kwalifikowanych zadania do kwoty 845.231,94 zł. Dzięki tej dotacji Gmina jeszcze w tym roku przebuduje blisko dwukilometrowy odcinek ul. Czajki od mostu na Potoku Bulówka – z wyłączeniem przebudowy samego mostu oraz najazdów na most – do skrzyżowania z ul. Kęckie Góry Północne, z wyłączeniem odcinka drogi „przez las” wyremontowanego w 2012 roku.

Wydział Infrastruktury Gminnej

Przebudowa ul. Księcia Władysława Opolskiego w Kętach

Spotkanie z projektantem

28 czerwca w Urzędzie Gminy Kęty odbyła się prezentacja projektu przebudowy drogi gminnej ul. Księcia Władysława Opolskiego w Kętach. W spotkaniu udział wzięli mieszkańcy przedmiotowej ulicy oraz przedstawiciele Urzędu Gminy Kęty. Rozwiązania projektowe przedstawił projektant zadania - Pan Andrzej Zaniat, prowadzący firmę Usługi Projektowe „PRO-ZAT” z siedzibą w Bystrej.



Najważniejsze informacje podane w trakcie spotkania to:

- zakres przebudowy drogi polegający na wykonaniu nowej nawierzchni z betonowej kostki brukowej w różnej kolorystyce spełniającej rolę ciągu pieszo-jezdnego wraz z odwodnieniem i jazdami indywidualnymi do posesji,
- planowana realizacja zadania jeszcze w bieżącym roku po zakończeniu opracowania pełnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej zadania wraz z wymaganymi zatwierdzeniami,
- planowany remont podziemnej infrastruktury technicznej zlokalizowanej w drodze tj. gazociągu i wodociągu przez właściwych zarządców sieci przed oraz w trakcie przebudowy drogi,
- zawiadomienie mieszkańców o utrudnieniach w korzystaniu z drogi na czas prowadzonych robót, w szczególności w trakcie prowadzenia prac ziemnych związanych z remontami i budową sieci.

Wydział Infrastruktury Gminnej / fot. A.O.

Znak:GN.6840.10.2016.RK

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA Burmistrza Gminy Kęty

o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Widok obejmującej niezabudowaną działkę nr 3924 o pow. 1796 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KRZE/00001507/2.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/268/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015 r., poz. 3881) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej w zieleni urządzonej oznaczonych symbolem 283.MNZ.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 87.500,00 zł (słownie: osiemdziesiąt siedem tysięcy pięćset złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 6 września 2016 r. o godz. 13.00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 9.000,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 września 2016r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 40 dni, tj. od dnia 28.07.2016 r. do dnia 6.09.2016 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Kęty, dnia 15.07.2016 r.

Drogi w Malcu, Łękach i Witkowicach doczekały się remontu

Gmina Kęty inwestuje nie tylko w te drogi, które „przecinają” miasto wszerek i wzdłuż, ale także w te, które służą małej liczbie mieszkańców i na naprawę czekają od lat. Kęccy urzędnicy dokonali odbioru ul. Łąkowej w Malcu, ul. Klonowej w Łękach oraz ul. Dworskiej (bocznej), ul. Kanada (bocznej) i ul. Beskidzkiej (bocznej) w Witkowicach.

Odbiórów dokonała komisja w składzie: Marcin Śliwa – II Zastępca Burmistrza Gminy Kęty, Piotr Własiński – dyrektor Wydziału Infrastruktury Gminnej, Rafał Zieliński – główny specjalista w Wydziale Infrastruktury Gminnej, Mateusz Fajak – inspektor nadzoru, Franciszek Fryc – właściciel przedsiębiorstwa budowlano-drogowo-mostowego „DROG-BUD”, będącego wykonawcą robót. Protokoły podpisali także: Kazimierz Tolarczyk – sołtys Malca, Andrzej Drabek – sołtys Łęk, Aneta Tłaska – radna RM w Kętach oraz Marian Zaręba – sołtys Witkowic.



Ul. Łąkowa. W ramach zadania wykonano: poszerzenie konstrukcji drogi, rozebranie istniejącej nawierzchni z tłucznia, materiał na odkład do ponownego wbudowania na poszerzeniach, stabilizację gruntu wraz z profilowaniem, zagęszczeniem i pielęgnacją, warstwę odprężającą z kruszywa łamanego grubości 10 cm, nawierzchnię jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej, warstwa wiążąca i ścieralna, pobocza z tłucznia, zabudowę oznakowania pionowego.



Na **ul. Dworskiej (bocznej)** wykonano: zabezpieczenie sieci uzbrojenia terenu, rozebranie istniejącej nawierzchni z tłucznia, materiał na odkład do ponownego wbudowania, korytowanie gruntu rodzimego z odwozem, podbudowę z materiału z odkładu, stabilizację gruntu wraz z profilowaniem, zagęszczeniem i pielęgnacją, warstwę odprężającą z kruszywa łamanego o grubości 10 cm, nawierzchnię jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej, warstwę wiążącą i ścieralną, zabudowę odwodnienia liniowego wraz z wpięciem do odbiornika, pobocza z tłucznia, zabudowę oznakowania pionowego.

Ul. Klonowa. W ramach zadania wykonano: odczyszczenie rowu oraz umocnienie rowu betonowymi elementami ściekowymi wraz z przebudową przepustów pod zjazdami, zabezpieczenie sieci uzbrojenia terenu, rozebranie istniejącej nawierzchni z tłucznia, materiał na odkład do ponownego wbudowania, korytowanie gruntu rodzimego z odwozem, podbudowę z materiału z odkładu, stabilizację gruntu wraz z profilowaniem, zagęszczeniem i pielęgnacją, warstwę odprężającą z kruszywa łamanego o grubości 10 cm, nawierzchnię jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej, warstwę wiążącą i ścieralną, pobocza z tłucznia, przebudowę uszkodzonego rurociągu.



Na **ul. Kanada (bocznej)**, w ramach zadania wykonano: korytowanie i nową podbudowę na części drogi, ścięcie poboczy, warstwę profilującą z kruszywa, nawierzchnię drogi z mieszanki mineralno-asfaltowej – warstwę ścieralną, pobocza.



Na **ul. Beskidzka (bocznej)** prace objęły: rozebranie fragmentu nawierzchni asfaltowej oraz ścięcie poboczy, warstwę profilującą z kruszywa, nawierzchnię drogi z mieszanki mineralno-asfaltowej – warstwę ścieralną, pobocza.

Dwie kęckie drogi już po odbiorze



Urząd Gminy w Kętach dokonał oficjalnego odbioru ul. Baściki i ul. Słowackiego.

W ramach zadania pn.: „Remont ul. Słowackiego w Kętach” rozebrano elementy drogi – krawężniki, nawierzchnia zjazdów (do ponownego ułożenia), sfrezowano nawierzchnię jezdni, zabudowano dodatkowe wypusty uliczne wraz z przykanalikami, ułożono krawężniki na ławie betonowej z oporem wraz ze ściekiem przykrawężnikowym z betonowej kostki brukowej, wykonano regulację pokryw studni i krtek ściekowych, położono nawierzchnię drogi z mieszanki mineralno-asfaltowej – warstwę wiążącą i ścieralną, odtworzono zjazdy i dojścia do posesji.

Z kolei remont ul. Baściki (bocznej) w Kętach obejmował: zabezpieczenia sieci uzbrojenia terenu, korytowanie i nową podbudowę drogi, nawierzchnię drogi z mieszanki mineralno-asfaltowej – warstwę wiążącą i ścieralną, pobocza.

Eve

Konserwacja rowu „Przez wieś” - etap V



21 czerwca podpisana została umowa na realizację piątego etapu gruntownej konserwacji rowu „Przez wieś” w Bielanych.

Pracami objęty zostanie odcinek od ul. Głównej do rejonu posesji przy ul. Łęckiej 5 o łącznej długości ok. 220 mb.

Zakres planowanych robót obejmował będzie wykonanie odcinkowych umocnień rowu płytami ażurowymi oraz remont istniejącego przepustu.

Termin zakończenia robót planowany jest na 15 września 2016 r.

Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości

Gminny program rewitalizacji - konsultacje

12 lipca w Domu Kultury w Kętach odbyły się konsultacje społeczne z udziałem ekspertów z Centrum Doradztwa Strategicznego w Krakowie.

W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy, przedsiębiorcy, przedstawiciele jednostek gminnych zajmujących się kulturą i sportem oraz przedstawiciele kęckiego magistratu.



W trakcie spotkania zaprezentowano i omówiono zadania przewidziane do realizacji w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji a także projekt uchwały dotyczący utworzenia Komitetu ds. Rewitalizacji. W trakcie dyskusji można było zgłaszać ustnie uwagi i sugestie dotyczące projektów czy omawianych zadań.

W tym miejscu przypominamy, iż osoby zainteresowane tematyką objętą zakresem konsultacji mogą składać uwagi do 5 sierpnia 2016 roku, w następujący sposób:

- w formie pisemnej poprzez specjalny formularz zgłoszeniowy (do pobrania na stronie internetowej gminy), który należy przesłać na adres mailowy projekty@kety.pl lub pocztą na adres: Urząd Gminy Kęty, ul. Rynek 7, 32-650 Kęty, z dopiskiem: Rewitalizacja;

- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w pokoju nr 2 lub telefonicznie pod numerem 33 844 76 00 wew. 117 w godzinach pracy Urzędu Gminy Kęty.

Projekty uchwał, karta zadań oraz formularz zgłaszania uwag znajdują się na stronie Urzędu Gminy Kęty kety.pl w zakładce poświęconej Gminnemu Programowi Rewitalizacji.

Artur Christ

Odnowa w parkach

Pod koniec czerwca zakończyły się prace remontowe infrastruktury na terenie Parku Lipowego w Kętach.

W ramach tego zadania zdemontowano 6 wysłużonych ławek oraz 6 koszy i zamontowano 7 nowych ławek z oparciem, a przy każdej z nich ustawiono nowe kosze. Ławki zostały zamontowane na podstawach wykonanych w formie wnęk o nawierzchni z kostki brukowej.

Wykonawcą prac remontowych była firma MEL-BET Tadeusz Lorańczyk Wilamowice, ul. M. Konopnickiej 8, wybrana w drodze zapytania ofertowego. Łączny koszt zakupu i montażu nowej infrastruktury to 23.054,59 zł.

Na terenie Parku Miejskiego przy ul. Spacerowej zamontowano 14 nowych koszy, a brakujące wkłady w koszach uzupełniono.



Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości



Rynek w kwiatach

Choć od połowy lipca wszyscy możemy podziwiać kęcką Rynek w nowej, ukwieconej formie, droga do realizacji tego zadania nie była prosta. Wpierw zarys projektu na ukwiecenie wraz z kosztorysem zakupów i prac musiał zostać zaakceptowany przez komisję jurorską, w składzie której zasiedli eksperci, na co dzień zajmujący się estetyką i funkcjonalnością miast a także jakością życia ich mieszkańców. Potem nadeszła wiadomość o akceptacji naszej propozycji, która pozwoliła autorom projektu – pracownikom Wydziału Rozwoju Urzędu Gminy Kęty – złapać wiatr w żagle. Rozpoczęło się odliczanie do otwarcia internetowego głosowania...

4 maja zaczął się wielki wyścig o spore wygrane, gdyż organizator akcji – Kompania Piwowarska S.A. – przeznaczył aż milion złotych na realizację zgłoszonych projektów. Kwota została rozdzielona na 5 grantów po 100.000 oraz 20 po 25.000 zł. Autorzy kęckiej propozycji słusznie przewidzieli, że do walki o najwyższe stawki przystąpią starzy wyjadacze internetowych plebiscytów, dlatego też Kęty stanęły do boju o tzw. „mały grant”.

Pierwsze godziny głosowania nie były do końca optymistyczne – duże miasta szybko zdobyły pierwszych kilkaset głosów, nasz licznik poparcia tykał

znacznie wolnej. Wtedy do akcji wkroczyły gminne media społecznościowe! Facebookowy profil Kęcki Rynek prowadzony przez Wydział Rozwoju niemal codziennie zagrzewał do walki, prezentując nasze miejsce w rankingu i apelując o głosy. W sukurs przyszedł mu profil Gmina Kęty (również WR) a także serwis INFO Kęty (redakcja „Kęczanina”) i wielu użytkowników FB, którzy udostępniali posty, grafiki oraz zdjęcia związane z zabawą. I udało się! W dniu zamknięcia głosowania – 5 czerwca – projekt z Kęt znajdował się nie na dole listy zwycięzców, ale na jej szczycie. Kęczanom i mieszkańcom naszej gminy udało się wywalczyć drugie miejsce i 25.000 zł na ukwiecenie Rynku, co po kilku dniach potwierdził organizator akcji podczas oficjalnego ogłoszenia wyników.

Dzięki Państwa mobilizacji, którą śmiało można określić jako internetowe pospolite ruszenie, od połowy lipca na naszym rynku pojawiać się zaczęły nowe elementy. Wpierw przywieziono donice, następnego dnia kwietniki kaskadowe, a na końcu dwie kute pergole, których styl został znakomicie dopasowany do innych elementów dekoracyjnych, znajdujących się na Rynku.

Najpierw nieco ponad miesiąc głosowania, potem czekanie na oficjalną listę nagrodzonych, a następnie – na przyjazd wywalczonych kwietników, donic i pergoli. Oto historia naszego zwycięstwa w akcji Lechstarter w telegraficznym skrócie.



Wszystkich głosujących zapraszamy na Rynek, by mogli zobaczyć owoce swej pracy, a jednocześnie zachęcamy do dalszej aktywności plebiscytowej, gdyż już 1 sierpnia na stronie plebiscyt.inspirowaninatura.pl rusza nowy konkurs, w którym starać się będziemy o kolejne widowiskowe kwietniki.

Barbara Kuźma-Suazo / fot. Artur Christ



Kraksa na ul. Sobieskiego

W środę 6 lipca o godzinie 12:50 w Kętach na ulicy Sobieskiego doszło do wypadku drogowego. - Jak wstępnie ustalili policjanci, 24-letnia mieszkanka Bulowic, kierując samochodem marki peugeot, najechała na tył oczekującego na możliwość skrętu w lewo samochodu marki fiat, którym kierował 51-letni mieszkaniec Hecznarowic – wyjaśnia Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej Policji. Pogotowie Ratunkowe do szpitala przewiozło oboje kierujących. W trakcie dalszego postępowania policjanci ustalą dokładne okoliczności tego wypadku drogowego.

Festyn w Bulowicach – sprawcy ukarani

W sobotę 9 lipca w Bulowicach odbył się festyn rodzinny organizowany przez tutejszą Ochotniczą Straż Pożarną. Według relacji uczestników, podczas imprezy na teren OSP wtargnęły dwie grupy zamaskowanych osób, które zakłócały jej przebieg. - W związku z tą imprezą policjanci z komisariatu Policji w Kętach przeprowadzili dwie interwencje - pierwszą o godzinie 23.00, a drugą po północy. Obydwie dotyczyły zakłócenia ładu i porządku publicznego, jednakże podczas czynności mundurowi nie odnotowali żadnych zniszczeń mienia lub uszkodzeń ciała, które można było zakwalifikować jako przestępstwo – mówi Małgorzata Jurecka, rzecznik prasowy KPP Oświęcim. - Sprawcy zostali odnalezieni i wylegitymowani tak, aby można było wobec nich wyciągnąć konsekwencje prawne. Aktualnie w tej sprawie trwają dalsze czynności. Podczas drugiej interwencji sprawców wylegitymowano na miejscu zakłócenia ładu i porządku. W trakcie czynności nałożono już 10 mandatów karnych w związku z zakłóceniem ładu i porządku publicznego, używania słów wulgarnych i za wykroczenia drogowe – dodaje.

Wypadek drogowy w Bielanych

13 lipca około godz. 7:00 na DW948 w Bielanych doszło do wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń Policji wynika, że kierowca motocykla najechał na tył samochodu osobowego. W akcji udział brały: OSP Bielany, OSP Kęty, Policja i Pogotowie Ratunkowe. Strażacy zabezpieczali miejsce zdarzenia,

policja kierowała ruchem, a ratownicy udzielili pomocy medycznej potrzebującym. Nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

Ciężarówka zderzyła się z samochodem osobowym

20 lipca o godz. 10:00 w Kętach na ulicy Sobieskiego doszło do kolizji drogowej. Jak ustalili policjanci, 46-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego, kierując samochodem ciężarowym marki renault, podczas cofania uderzył w stojący za nim samochód marki vw polo, którym kierowała mieszkanka Kęt. - W wyniku zderzenia nikt nie doznał obrażeń ciała. Sprawca został ukarany punktami i mandatem karnym – mówi Małgorzata Jurecka z oświęcimskiej Policji.

Wypadek drogowy w Bulowicach

W środę 20 lipca około godziny 14:40 OSP Bulowice została wezwana do wypadku drogowego na ul. Krakowskiej w Bulowicach. Jak informują strażacy, starszy mężczyzna był osobą chorą na cukrzycę i prawdopodobnie to było przyczyną załamania, w wyniku którego zjechał do rowu. Mężczyźnie udzielono szybkiej pomocy. Nikt nie został ranny. W zdarzeniu brali udział OSP Bulowice, JRG Andrychów, ZRM oraz Policja.

Wypadek drogowy w Łękach

W środę 20 lipca o godzinie 14:10 w Łękach na ulicy Piastowskiej doszło do wypadku drogowego. Jak wstępnie ustalili policjanci, 36-letni mieszkaniec gminy Oświęcim kierujący samochodem marki peugeot, podczas skrętu w lewo zderzył się z jadącym w tym samym kierunku motocyklem marki honda, którym kierował 39-letni mieszkaniec powiatu wadowickiego, a który wykonywał manewr wyprzedzania ciągu pojazdów. Motocyklista z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala na leczenie. W trakcie dalszego postępowania policjanci ustalą dokładne okoliczności, w jakich doszło do tego wypadku drogowego.



W połowie lipca, tuż przed Dniami Kęt, urzędnicy z kęckiego magistratu zostali powiadomieni o uszkodzeniu kilku znaków drogowych. Część z nich została powalona, pozostałe – zgniecione. Najprawdopodobniej zawiniła tu brawura kierowcy.

Koszty naprawy znaków poniosła Gmina Kęty. Wszystkie szybko wróciły do stanu wyjściowego i mogą bez przeszkód spełniać swoją informacyjną funkcję.

Pracownicy Wydziału Infrastruktury Gminnej Urzędu Gminy Kęty proszą wszystkich mieszkańców, którzy zauważą uszkodzenia znaków lub szeroko rozumianej infrastruktury drogowej, o kontakt. Warto mieć bowiem na uwadze, że brak znaku, który padł ofiarą niebezpiecznej jazdy lub wandalizmu, może doprowadzić do poważnych problemów komunikacyjnych, a nawet wypadku.



Noc Świętojańska w Witkowicach

Noc Kupały to magiczny wieczór przesilenia letniego, kiedy dzień jest najdłuższy w roku. W nocy z 21 na 22 czerwca Słowianie obchodzili jedno z najważniejszych dla nich świąt. Wraz z przybyciem religii chrześcijańskiej na ziemię polskie, Kościół wyznaczył w przybliżonym terminie (noc z 23 na 24 czerwca) Wigilię św. Jana.

Święto cieszy się coraz większą popularnością, a głównym punktem uroczystości niezmiennie pozostaje puszczanie wianków na wodzie. Seniorzy z Witkowic wiedzą o tym najlepiej.

W Świętojańską Noc członkowie Klubu Seniora „Pod Złotym Dębem” z przewodniczącą Krystyną Niedzielą na czele zaprosili do wspólnego świętowania Krzysztofa Jana Klęczara – burmistrza Gminy Kęty, Mariana Dudka – przewodniczącego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kętach oraz Jerzego Kolasę – przewodniczącego Miejskiej Rady Seniorów w Kętach.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 18. Po przywitaniu gości i poczęstunku wszyscy udali się do ogrodu, gdzie kęccy seniorzy zademonstrowali grę w bule.

- To była świetna okazja, bo staramy się „zarazić” tą grą jak najwięcej osób. W Witkowicach chyba się udało – mówi Jerzy Kolasa. – To taki rodzaj zabawy, gdzie nie trzeba wykazać się sprawnością fizyczną, a zręcznością. Śmiechu było co nie miara – dodaje.

Wraz z zachodem słońca seniorzy i zaproszeni goście ruszyli w korowodzie nad staw, gdzie – tradycyjnie – kobiety puściły własnoręcznie plecione wieniec na wodę.

- Widok kolorowych kwiatów i świec unoszących się na tafli jest nie do opisania – mówi Jerzy Kolasa. – Wianki były tak piękne, że można było stać tam i patrzeć na nie godzinami – dodaje.

Po powrocie do Klubu Seniora odbyło się wspólne biesiadowanie.

eve

Nagrodzony za walkę o Hejnał

Małopolski Związek Piłki Nożnej w Krakowie wręczył odznaczenia działaczom i samorządowcom, którzy przyczynili się do „rozkwitnięcia” lokalnego futbolu, znakomicie wypełniając swoje obowiązki w kwestiach związanych z tą dziedziną sportu oraz mają ambitne plany powiększenia piłkarskiej potencji Ziemi Oświęcimskiej.

Tytuł Mecenasa Futbolu Małopolskiego otrzymał m.in. Krzysztof Jan Klęczar burmistrz Gminy Kęty. Prezes oświęcimskiego podokręgu MZPN podkreślił, że w odznaczeniu tym znaczącą rolę odegrało zaangażowanie burmistrza w kwestie rozwiązywania problemu obiektów Hejnału.

- Ten tytuł to docenienie troski całego kęckiego samorządu o rozwój sportowy dzieci i młodzieży – mówi burmistrz Kęt. - Cieszę się, że władze Związku dostrzegły, że pomimo trudnej sytuacji finansowej, Gmina Kęty nie zapomina o wspieraniu działalności sportowej, tak w aspekcie bieżącej działalności klubów, jak i inwestycji w infrastrukturę sportową – dodaje.

eve



Witamy wśród nas!



Dorota Świątek z Malca,
ur. 4 lipca, waga 3030 g, wzrost 54 cm



Joanna Plewniak z Kęt,
ur. 6 lipca, waga 2950 g, wzrost 56 cm



Gracjan Matyszkowicz z Kęt,
ur 7 lipca, waga 3500 g, wzrost 54 cm



Antoni Płonka z Bielana,
ur. 23 czerwca, waga 2820 g, wzrost 52 cm



Amelia Stawowczyk z Malca,
ur. 14 lipca, waga 3420 g, wzrost 57 cm

Narodziny i zgony w Gminie Kęty

W okresie od 20 czerwca do 21 lipca na świecie pojawiło się 20 nowych mieszkańców miasta i gminy Kęty. W grupie tej dominują dziewczynki – urodziło się ich 12, co przy 8 chłopców stanowi sporą przewagę

Dzieci przywitaliśmy w Kętach (14 maluchów: 7 dziewczynek i tyleż samo chłopców), Malcu (2 dziewczynki), Bielana („parka”: 1 dziewczynka i 1 chłopiec), Bulowicach (1 dziewczynka) i Nowej Wsi (także 1 dziewczynka). Sołectwa Łęki i Witkowice tym razem nie wzbogaciły się o nowych, malarńkich mieszkańców.

Niestety, w tym samym czasie zmuszeni byliśmy pożegnać 22 naszych najbliższych, przyjaciół i sąsiadów. Najmłodszym spośród zmarłych był 32-latek z Bielana, a najstarszą na liście osób, które odeszły, okazała się 92-letnia kęczanka. Wszystkim rodzinom pogrążonym w żałobie składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

Odeszli:

Dobja Stanisław, lat 61 – Nowa Wieś
Dusik Łukasz Aleksander, lat 32 – Bielany
Dybał Michał Mateusz, lat 37 – Bulowice
Foltyn Józef Władysław, lat 71 – Kęty
Folka Bolesław, lat 77 – Bulowice
Gabrysiak Józef, lat 79 – Kęty
Juras Wanda, lat 91 – Kęty
Klima Antoni, lat 78 – Kęty
Królicka Barbara, lat 69 – Kęty
Lisicka Anna, lat 86 – Witkowice
Mamica Barbara Teresa, lat 58 – Bulowice
Matejko Eugeniusz Michał, lat 80 – Bulowice
Matlak Zbigniew, lat 53 – Bielany

Pawińska Lidia Halina, lat 52 – Witkowice
Paździor Krzysztof Jan, lat 53 – Kęty
Rakoczy Maria, lat 78 – Łęki
Rytko Józef Antoni, lat 72 – Bulowice
Szłapa Antoni, lat 73 – Kęty
Szpyra Stefania, lat 90 – Nowa Wieś
Zarębska Maria, lat 92 – Kęty
Zawiliński Janusz Ludwik, lat 71 – Kęty
Zmilczak Wanda, lat 90 – Witkowice

W dniu wieńczącym omawiany okres liczba mieszkańców naszej gminy wyniosła 33 605 osób, czyli o 9 mniej niż przed miesiącem.

oprac. Barbara Kuźma-Suazo

Jak to dawniej z elitami władzy bywało

W czwartkowe popołudnie 14 lipca, w ramach tegorocznych Dni Kęt, w sali kameralnej Domu Kultury w Kętach odbyło się spotkanie historyczne zatytułowane „Elity władzy w Kętach w XIX w.”, wspólnie zorganizowane przez dwie samorządowe placówki kultury.



Tematykę związaną z funkcjonowaniem miasta w XIX w., ze szczególnym uwzględnieniem przemian społeczno – gospodarczych, przedstawiła zgromadzonemu dr Marta Tylza-Janosz. Dzięki badaniom konsekwentnie prowadzonym przez placówkę, uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z najnowszym stanem wiedzy związanym z historią miasta i jego mieszkańcami, poczynając od początków XIX w. Najpierw prowadząca przybliżyła, oparte na dokumentach z epoki, stan miasta po roku 1772, szczególną uwagę zwracając na pojawienie się w Kętach

nowej grupy urzędników, którzy przybyli do miasta głównie ze Śląska Cieszyńskiego. Podkreśliła również negatywną rolę pożaru z roku 1797 r., kiedy to puste place, pozostałe po spalonych kamienicach, sprzedawano, bo wielu kęczan nie było stać na stawianie nowych

murowanych domów, których budowę nakazały władze cyrkularne. W dalszej części spotkania słuchacze, poznali na jakich zasadach funkcjonowały ówczesne władze miejskie na przestrzeni 100 lat. Dzięki badaniom po raz pierwszy udało się odtworzyć i zaprezentować pełną listę burmistrzów miasta z lat 1805-1867, których na urząd nominowały austriackie władze polityczne.

Dr Marta Tylza-Janosz przedstawiła również, kim była grupa kęczan, która po 1867 r., czyli od czasu powrotu do wybierania władz miasta przez miesz-

kańców, zarządzała dość okazałym majątkiem miejskim. Szczególną uwagę poświęciła postaciom radnych oraz burmistrzów doby autonomii – Dworżańskim, Krzysztoforskim, Zajączkom wraz z ich koligacjami rodzinnymi, statusem materialnym oraz karierami zawodowymi. Jednak, jak podkreśliła dyrektor kęckiego muzeum, jednym z bardziej interesujących burmistrzów, który doprowadził do podniesienia miasta, był zapomniany współcześnie Henryk Dołkowki, kupiec, a w latach późniejszych znany i ceniony w kraju hodowca nowych odmian ziemniaków odpornych na różnego rodzaju choroby. Z racji tego, że spotkanie miało formę nowoczesnej prezentacji multimedialnej z dużą ilością archiwalnych dokumentów i zdjęć prezentowanych osób, opowiadaną historię można było obejrzeć i dokładnie umiejscowić w miejskiej przestrzeni. To wszystko dzięki temu, że kęckie muzeum nie tylko zabezpiecza eksponaty, ale i bada - w oparciu o dostępne i masowe archiwalia - wciąż nieodkrytą przeszłość miasta.

Obradowała Rada Muzeum

13 lipca br. w siedzibie Muzeum w Kętach obradowała Rada Muzeum. W zebraniu udział wzięli: Anna Chowańiak – przewodnicząca Rady Muzeum, Irena Drożdżik – członek Rady, Bernarda Wadowska – członek Rady i nauczycielka historii oraz wiedzy o społeczeństwie w Powiatowym Zespole Nr 11 Szkół Ogólnokształcących w Kętach, Marcin Dziubek – członek Rady, nauczyciel historii w Powiatowym Zespole Nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technikum w Oświęcimiu i członek Grupy Rekonstrukcji Historycznej Batalionu Obrony Narodowej „Oświęcim”, dr Krzysztof Jan Kłęczar – burmistrz Gminy Kęty, członek Rady, dr Marta Tylza-Janosz, dyrektor Muzeum, Rafał Ficoń – I zastępca burmistrza Gminy Kęty, dr Andrzej Małyś – pracownik merytoryczny muzeum, sekretarz.

Na posiedzeniu Rada zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności muzeum za rok 2015 r., przedstawionym przez dyrek-



tor muzeum dr Martę Tylzę-Janosz i przyjęła je. Rada oceniła również pozytywnie działalność muzeum w ubiegłym roku.

Rada muzeum jest organem ustawowym, który sprawuje nadzór nad wypełnianiem przez muzeum jego powinności wobec zbiorów i społeczeństwa, oraz ocenia, na podstawie przedłożonego przez dyrektora muzeum sprawozdania rocznego z działalności, działalność muzeum i opiniuje przedłożony przez dyrektora roczny plan działalności. Kadencja członków rady muzeum trwa cztery lata.

Wielkie koncerty na jesień w DK

6 października o godz. 16.30 w sali widowiskowej odbędzie się recital Jerzego Połomskiego. Występ artysty zainauguruje rok akademicki 2016/17 Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

8 października o godz. 18.00 w sali widowiskowej na jednej scenie wystąpią aż trzy zespoły, z których każdy początki swojej historii datuje na pierwszą połowę lat osiemdziesiątych: Kobranocka, Róże Europy i Sztynny Pal Azji.

4 listopada o godz. 20.00 swoje największe przeboje wykona akustycznie Urszula. Gościnnie towarzyszyć jej będzie kwartet smyczkowy orkiestry Aukso. Koncert odbędzie się w sali widowiskowej.

Bilety na koncerty do nabycia w kasie Domu Kultury.

Wakacyjna Akademia Przygód



Od 27 czerwca do 15 lipca w kęckim Domu Kultury odbył się cykl zajęć w ramach akcji Wakacyjna Akademia Przygód, w której wzięło udział 70 dzieci. Każdy tydzień rozpoczynał się od Letniego Kina Bajka, a we wtorki i czwartki odbywały się wycieczki, m.in. na Leskowiec, do Ogrodzieńca, na Magurkę. W pozostałe dni dzieci uczestniczyły w zajęciach plastyczno-teatralnych, ruchowych na świeżym powietrzu, obejmujących jazdę na kucyku, pokaz rycerski, gry planszowe i manualne. Zajęcia zakończyła prezentacja talentów uczestników Akademii.

W sierpniu, w ramach WAP zaplanowane są wycieczki do Parku Etnograficznego, Zamku Lipowiec oraz Chlebowej Chaty w Górkach Małych.

Kino Plenerowe „Ze smakiem”

Faceci od kuchni (komedia)
7 sierpnia godz. 21.00

Podróż na 100 stóp (komedia)
21 sierpnia godz. 21.00

Teren: Plac przy Domu Kultury w Kętach. Mile widziane zabranie leżaka, krzeselka bądź koca. Dla uczestników pleneru słodką niespodzianka.

Bardzo Fajny Gigant (fantasy)
1.08 godz. 10.00, 2.08 godz. 17.00, 3, 4.08 godz. 18.00

Tajemnice Manhattanu (kryminał)
1, 2.08 godz. 19, 3, 4.08 godz. 20.00

Tarzan legenda (przygodowy)
6, 7, 8, 9, 10.08 godz. 18.00

Epoka lodowcowa 5: Mocne uderzenie 2D (animacja)
12.08 godz. 10.00, 16.00, 13, 14.08 godz. 16.00, 15.08 godz. 16.00, 18.00, 16.08 godz. 18.00, 17.08 godz. 16.00, 18.08 godz. 18.00



Epoka lodowcowa 5: Mocne uderzenie 3D (animacja)
13, 14.08 godz. 18.00, 16.08 godz. 16.00, 17.08 godz. 18.00, 18.08 godz. 16.00



Kobiety bez wstydu (komedia)
13, 14, 15, 16.08 godz. 20.00

Złe mamuśki (komedia)
20, 21, 22, 23, 24.08 godz. 19.00

Jason Bourne (film sensacyjny)
27, 28, 29, 30, 31.08 godz. 19.00



Sierpień w DK

Wyjazd na wycieczkę dla dzieci do Wygielzowa (zwiedzanie skansenu i zamku na Lipowcu) - 3 sierpnia godz. 8.00

I Bitwa Kęckich Nocy Rockowych (plener przy DK)
5 sierpnia godz. 19.00

Wyjazd na wycieczkę dla dzieci do Chlebowej Chaty w Górkach Małych
10 sierpnia godz. 8.00

II Bitwa Kęckich Nocy Rockowych (plener przy DK)
12 sierpnia godz. 19.00

III Bitwa Kęckich Nocy Rockowych (plener przy DK)
19 sierpnia godz. 19.00

IV Bitwa Kęckich Nocy Rockowych (plener przy DK)
26.08., godz. 19.00

Wakacje z „EkoPaką”

W bieżące wakacje - od 4 do 15 lipca – biblioteka zorganizowała dzieciom zajęcia pod nazwą: „Wakacje z EkoPaką”, a tematyka związana była z papierem.



Cykl letnich Eko-zajęć rozpoczęliśmy prezentacją multimedialną pt. „Recykling nie taki straszny...”, pokazując w niej zasady świadomego, proekologicznego życia. Podkreśliliśmy, jak ważna jest umiejętna segregacja, ponieważ to ona nadaje odpadom „drugie życie”. Dzieci - uświadomione powagą tematu – z wielkim zapałem przystępowały do zajęć plastyczno-ekologicznych, których efekt końcowy dał im wiele radości. Z makulatury dzieci stworzyły „Eko-Stworki” - ekologiczne marionetki. Tego typu zabawy mają same zalety: wzbogacają wyobraźnię i rozwijają zdolność abstrakcyjnego myślenia. Z kolei pod hasłem: „Cuda z papieru” przeprowadziliśmy zajęcia, posiłkując się doskonałą książką Joanny Gózdź o tym samym tytule. Wykorzystaliśmy z niej dwa pomysły: pudełka na prezent z kolorowego brystolu oraz



ptaka z plisowanym ogonkiem. Dla urozmaicenia zajęć pokazaliśmy dzieciom - korigami - japońską sztukę wycinanek. Specjalnym gościem, zaproszonym na eko-zajęcia pt. „Magia papieru” była Kasia Panczykowska, pasjonatka tradycyjnej dziedziny sztuki ludowej – zdobnictwa bibułkowego. Zaprezentowała dzieciom swoje prace artystyczne, wśród nich - oprócz kwiatów z bibuły - oryginalne wykonane metodą – quilling. Pod baczным okiem artystki, dzieci własnoręcznie zrobiły pełne fantazji róże. W przedostatnich zajęciach pt. „EkoCuda” pod hasłem „wycinamy miód”, każde dziecko dostało plastry węzy pszczelej, idealnego materiału nadającego się na świecę woskową. Z przyciętego na różne sposoby plastra powstawały, w końcowym efekcie, różnorakie kształty świec. Wakacyjne zajęcia zakończyliśmy zabawą ekologiczną, która polegała na zrobieniu z kartonowego pudełka oraz papierowych akcesoriów samochodu i piaska. Zrobione z rzeczy pozornie bezużytecznych, okazały się świetnym pomysłem na prawdziwie kreatywną zabawę. Każde z dzieci wykazało własną inwencję twórczą - o czym mogliśmy się przekonać, oglądając rezultaty. Atmosfera na zajęciach „Wakacji z EkoPaką”, była równie gorąca jak pogoda za oknem. Najważniejsze jednak było to, że po raz kolejny pokazaliśmy dzieciom, jakim praktycznym miejscem – niezależnie od pory roku - jest biblioteka. Tu, nie tylko można czytać i zdobywać wiedzę, ale jednocześnie harmonijnie łączyć przyjemne z pożytecznym.

WAKACYJNE ZAJĘCIA DLA DZIECI W GMINNEJ BIBLIOTECIE PUBLICZNEJ im. Ambrożego Grabowskiego

Filia GBP Kęty Podlesie (ul. Stefana Żeromskiego 1)

„Łamigłówki i krzyżówki” - gry i zabawy umysłowe dla dzieci
Terminy: 10 i 31 sierpnia 2016 o godz. 15:00
„Kocham Cię Polsko” - gry i zabawy dla dzieci
Terminy: 3 i 24 sierpnia 2016 o godz. 13:15
„Podróże z Martyną Wojciechowską” - zajęcia czytelniczo – edukacyjne dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat
Terminy: 3 i 24 sierpnia 2016 o godz. 14:15
„Wyprawa na Koralowe Wyspy” - zajęcia plastyczno – edukacyjne
Terminy: 3 i 24 sierpnia 2016 o godz. 15:00
„Młodzi amatorzy fotografii” - zajęcia dla dzieci
Terminy: 11 i 25 sierpnia 2016 o godz. 13:30
Kontakt: tel. 33 8451600; podlesie@biblioteka.kety.pl

Filia GBP w Bielanych, ul. Łęcka 2

„Wokół nas jest cudowna kraina – wokół nas jest życie” - cykl zajęć, w czasie których uczestnicy będą mogli poznać historię i zwyczaje naszej okolicy
Terminy: 16, 18, 23 i 25 sierpnia 2016 o godz. 14:00
17 sierpnia 2016 godz. 15:00 Warsztaty plastyczne dla dzieci
Kontakt: bielany@biblioteka.kety.pl

Filia GBP w Nowej Wsi, ul. Dworska 7

„Twórcze dzieciaki” - zajęcia plastyczne dla młodych artystów
Grupa I (6 - 8 lat):
Terminy: 1 i 22 sierpnia 2016 o godz. 16:00
Grupa II (powyżej 8 lat):
Terminy: 10 sierpnia 2016 o godz. 16:00
„Maluszek Paluszek” - czytanki, opowiadki i zabawy dla najmłodszych (3 - 5 lat)
Terminy: 4 i 25 sierpnia 2016 o godz. 10:00
„Rowerem przez Afrykę” - spotkania czytelniczo - animacyjne dla dzieci (od 7 lat)
Terminy: 17 sierpnia 2016 o godz. 16:00
29 sierpnia godz. 16:00 Pożegnanie wakacji z Pocahontas
Kontakt: tel. 33 4841029, nowawies@biblioteka.kety.pl

Filia GBP w Łękach, ul. Akacjowa 37

Zajęcia dla dzieci
10 sierpnia godz. 14:00 – Kim chcę zostać?
12 sierpnia godz. 14:00 – Moje zdolności
17 sierpnia godz. 14:00 – Kiedy nie chce się spać
19 sierpnia godz. 14:00 – Samodzielność
24 sierpnia godz. 14:00 – Zmiany, zmiany, zmiany
26 sierpnia godz. 14:00 – Zakończenie Wakacji – bal
Zajęcia dla młodzieży
10 sierpnia godz. 15:30 – Komunikacja w cyberprzestrzeni czy realu?
17 sierpnia godz. 15:30 – Stres i dyskomfort
24 sierpnia godz. 15:30 – Projektuje swoją karierę
Kontakt: Tel. 33 8440178 leki@biblioteka.kety.pl

**Wszystkie zajęcia są bezpłatne
ZAPRASZAMY!**

Organizator zastrzega sobie prawo do zmian

Było czadowo!



Od 15 do 17 lipca na stadionie TS Hejnał odbyły się Dni Kęt 2016.

W piątkowe popołudnie królowało kultowe kino plenerowe. Nieco później młodzież bawiła się w rytm klubowych hitów, granych przez DJ.

Sobota była dniem występów wielkich gwiazd: Natalii Szroeder, Krzywej Alternatywy oraz grupy Ira, która w tym roku świętuje 30-lecie swej działalności. Po koncertach nadszedł czas na szaleństwo w rytmie disco, czyli dyskotekę z Radiem Bielsko.

Niedziela z kolei dedykowana była rodzinom. Na scenie licznie wystąpili utalentowani młodzi mieszkańcy gminy, a także zespół PM2 Collective. O humor zadbał Dawid Mazur i gwiazda tego dnia - kabaret Ciach. Huczny pokaz sztucznych ogni zakończył obchody Święta Miasta.

Każdego dnia uczestnicy mogli skorzystać z licznych atrakcji, m.in.: wesołego miasteczka, kącika zabaw dla dzieci, stoisk z rękodziełem i gastronomią.

Imprezami towarzyszącymi było czwartkowe spotkanie historyczno-obyczajowe oraz sobotni III Międzynarodowy Turniej Taroka.

fot. Adrian Szymalski, Ewelina Sadko,
DK Kęty, Mykhailo Kapustian





Ostatnie wakacje z tatą (cz. 2)

Kwaterujemy w jednej z najokazalszych chałup we wsi, u Kapelucha. Nie jest to nazwisko, tylko przydomek, dzięki któremu wszyscy wiedzą, o kogo chodzi. Dom jest drewniany, ale duży i solidny, na metrowej podmurówce. Jego lewa strona została niedawno dobudowana. W obszernej izbie, zajmującej całą tę połowę domu, od czystości aż łśni. Podłoga z szerokich, bodaj 60 cm dech, a ściany z solidnych bali. To izba paradna wykorzystywana przez rodzinę gospodarza tylko od święta. Przede wszystkim przyjmowano w niej księdza po kołędzie. Tę część domu zajmujemy. Do drugiej części, gdzie mieszkają gospodarze z dziećmi, zachodzi tylko tata, jak zawsze ciekaw ludzi. W sekrecie wyjawia nam, że wieczorami słucha z gospodarzem i jego dwoma sąsiadami Radia Wolna Europa. Brawo! Uznali nas za swoich. We wsi nie ma sieci elektrycznej. Chłopy mają na spółkę dużą baterię (wysoką na 25 cm, u podstawy 10x10cm), jakich używano wtedy do aparatów telefonicznych, tych na korbkę. Co tydzień na zmianę słuchają u innego. Sprawiedliwość musi być! (Po powrocie do Kęt tata posłał im w prezencie nową baterię, bo ta ich ledwo zipała). Cała nasza czereda w odróżnieniu od mieszkańców wsi wiedzie codziennie próżniaczy żywot. My chłopcy żalujemy, że dopiero teraz skorzystaliśmy z zaproszenia księdza. Parę lat wcześniej doskonale bawilibyśmy się w tym pagórkowatym terenie w partyzantów. Ilu by to się banderowców „odstrzeliło” (albo oni nas - raz). Na obiady chadzamy na plebanię. Jak się okazuje, mieści się w starym, murowanym dworku. Ten położony jest na najbardziej eksponowanym widokowo wzniesieniu. U jego stóp widać szereg chałup usytuowanych wzdłuż potoku i drogi. Na wprost zaś, tuż za lustrem przeczystej wody, stoi drewniana cerkiewka. Drugiego dnia naszego pobytu ksiądz pokazuje nam „swoją” świątynię. Przerabia ją na kościół katolicki wbrew zaleceniom konserwatora wojewódzkiego. Ten jest

daleko, a bywa nader rzadko. Trzeba przyznać, że proboszcz nieźle maluje. Szkoda, że ikonostas z carskimi wrotami gdzieś wyparował. Ksiądz przyciśnięty do muru przyznaje się: *Jest gdzieś na strychu plebanii*. Brodaci święci grekokatolicki znikają pod katolickimi. Konserwator uzyskał tyle, że ksiądz maluje na płycie pilśniowej i jeno zasłania poprzednie postacie. Wróćmy do obiadków. Spożywamy je w nisz, tuż za dworkowymi filarami. Mamy ten sam widok na wieś, co onegdaj dziedzic. Stare malowidła na ścianach pochodzą z czasów „pańskiej” Polski. Przedstawiają ogrody i fontanny starożytnego Rzymu. Obiady gotują dla nas zakonnice, będące na stałe na plebanii. Siostrzyczki hodują w podworskich zabudowaniach gospodarczych świnię, krowy, kury i wytwarzają wszystko, co potrzeba na księży stół. A wielbny ma delikatne podniebienie. Jest też duży sad i uroczy warzywnik. Po proboszczu widać, że dobrze karmiony, co rzuca się w oczy w tamtych komunistycznych czasach powszechnej mizerni żywnościowej. Tata jada z księdzem w salonie. Na naszym stole lądują barszcze, rolady, indyczka, kaczka duszona (śmiejemy się, że mogli ją pozbawić życia w bardziej humanitarny sposób), do tego żółciuteńkie ziemniaczki, zawsze inny kompot.

Wszędzie biega niewielki pies rasy kundel bury w białe łaty. Ów czworonóg ma niewątpliwie ADHD, wabi się Chuligan. Komicznie to wygląda, gdy biega za kurami po dużym gospodarskim placu, a zakonnica próbuje go od nich odgonić. Woła przy tym swoim altem: *Chulligan! Chulli-gan!* Milicja się nie zjawia, a pies z tych połajanak nic sobie nie robi. Po obiedzie, jak to bywa, pogoniło mnie za potrzebą. Oczekiwałem jak reszta młodzieży, że będziemy mogli skorzystać w tym temacie w budynku plebanii. Co to, to nie. Z toalety na plebanii korzystać mógł jedynie wielbny i biskup w czasie wizytacji. No, dla taty też był wyjątek. Nam zakonnica wskazuje drewnianą wygodkę, 20 m za dworem. To z niej korzystają siostry



Bińczarowa ,67. Letnicy: od lewej stoją Gośka, Jasiek, dwaj studenci, tata, p. Szablewski, Michał. Na dole częstochowianki. Ja z Jackiem w terenie.

zakonne, co ten przybytek w naszych oczach nieco nobilituje. W środku nie ma dworsko - proboszczowskiego standardu. Wykonana jak każda. Oczywiście obowiązkowe serduszko wycięte we drzwiach. Ściany szerokości 120 cm, drewniana podłoga (no, raczej „podłóżka”) na legarkach. Wyszorowana, oj wyszorowana. A tu przychodzisz w utyłanych butach, prosto z gospodarskiego podwórka. Potrzeba pilna, tedy wchodzisz. Deska „tronowa” ługiem wytrawiona. Dziura o dużej średnicy, obawa, że wpadniesz. Cóż siostrzyczki siodłate. Z wrażenia to na chwilę zapomniałem, po co tu wszedłem. Zwiedzam szczegółowo ten etnograficzny okaz. Wewnątrz do drewnianych ścianek przypinane pineskami humorystyczne wycinki z gazet tej części Polski. Rysunki oglądam, czytanie tekstów pod nimi zostawiam na potem, bo mógłbym nie zdążyć ze sprawą, z którą tu przyszedłem. W trakcie nasiadówki podejmuję się lektury. Pocięta gazeta dla potrzeby

chwili jest pierwszym świeckim tekstem, z jakim spotykam się w tej parafii. Po wyjściu przekornie pytam spotkaną hecowną zakonnicę: *Po co ta prasówka w „świętyni dumania”? Ot, żeby było czem umysł zająć, skoro musi posiedzieć na tem odludziu.*

Pogoda wyśmienita, krajobraz oczy pieści, ale wieczorami (prądu nie ma) nuda węszyć poczyna. Jasiiek gdzieś za dziewczynami łązi. Gośka go ostrzega przed miejscowymi chłopakami.

Ja, Jacek i Michał codziennie pławimy się w najgłębszym miejscu potoku. Jakby na złość księdzu „głębia” jest dokładnie vis a vis kościoła – cerkwi, a my ciała mamy ledwo osłonięne.

Szkoła to drewniany budynek wielkości dużej chaty, stojący tuż przy kościele, jak mówi sam kościelny. W połowie budynek, tej od strony potoku, mieszka całe ciało pedagogiczne, tj. jej kierownik z żoną. On uczy przedmiotów ścisłych i wf-u, ona resztę. W drugiej części mieści się jedyna klasa mająca wymiary 4x5 m. Okno do niej cały czas uchylone. *Musi się wietrzeć, bo capi po dziecyskach*, jak nam wyjaśnia spotkana gospodyni. Któregoś popołudnia przelotny, silny deszcz zaskakuje nas w tym rejonie. Nie ma gdzie się schować. Kościół zamknięty. Ludziska jeszcze w polu. Nie ma rady, za namową Jaśka wchodzimy nielegalnie przez okno do marnującej się suchej sali. Rzeczywiście w środku czuć szkolny fetorek. Podłoga naoliwiona jakimś dziadostwem, tablica mała w obramówce z listew, lampy brak. Aha! Nie mają prądu. Ławki - demobil z jakiejś miejskiej szkoły. Jednak czysto, wszystko wyszorowane. Jasiiek siada za biurkiem, udając kierownika szkoły. Odruchowo wysuwa szufladę. Sensacja. W środku szkolne usprawiedliwienia. Napisane, a raczej przy całym szacunku dla uczniowskich matek, nabazgrane na różnorakich kawałkach papieru. Teksty szczere, od serca. Nagrodę Pulitzera dostaje od nas matka, która na kawałku torebki od cukru napisała: *Juzek nie był w szkole bo miał wiatry.*

Na kwaterze bodaj dwukrotnie wpada do nas gospodyni z odwróconą pokrywą od garnka na pranie, służącą w takim momencie za tacę do podplomyków. Ich niebiańskiego smaku nie zapomnę do swoich dni ostatnich. Pieczone bezpośrednio na blasze kuchennego pieca. Wyjaśniło się nam wtedy, co jedli nasi przodkowie zanim ziemniak trafił z Ameryki do Europy.

Zapytaliśmy raz przy obiedzie zakonniczkę, czy aby w plebanijnej biblioteczce nie ma czegoś nie dotyczącego liturgii, bo nam się nudzi. Ta pod koniec obiadu dyskretnie wręcza Goście książeczkę w twardej, granatowej oprawie. *Tylko proszę nie zgubić i pod koniec pobytu zwrócić.* Dopiero w połowie drogi do kwatery biorę od Gośki wolumin do ręki. Odwracam okładkę bez tytułu. Na pierwszej stronie napis: „Sto facecji i żartów o Żydach”, wydane Kraków 1935 r. O największego kotleta przy stole nie bilibyśmy się tak jak o dostęp do wiedzy w tym momencie. Staje na tym, że po dziesięć dowcipów będziemy czytać na zmianę codziennie. Dziś po pół wieku pamiętam jeden:

„Icek i Salcie bardzo się kochali. Oj, jak oni się kochali! Ale cóż, oboje byli bardzo biedni i do tego sieroty. Do rabina poszło trzech starych Żydów. Rappaport rzekł: *Ja dam im „Singerkę”.* Niech Icek szyje, by mieli na chleb. Gleib powiedział: *Ja im dam drewno z mojego tartaku. Niech budują dom, żeby mieli gdzie mieszkać.* Rosenzweig zadeklarował się: *Ja zamówię do swojego sklepu u Icka dziesięć garniturów. Niech ma pierwsze zlecenie. Reszta gminy przyniesie talerze, łyżki i jedzenie na wesele. Ty Rebbe daj im darmo ślub.* Dobrze, zgodził się rabin. Odbył się ślub. Wesele zaszczycił rabin. Była cała gmina. Na drugi dzień po weselu Icek otworzył drzwi pukającemu rabinowi, zdziwiony, że ten się pojawił. Usadził go przy stole i zapytał: *Może coś zjesz Rebbe? Skoro ci dałem darmo ślub to chociaż częstuj.* Niewiele jedzenia pozostało po weselu. Icek nie jadł, a jedynie patrzył, jak rabin zmiata resztki. Pożegnali się. Ickowi ulżyło. Kolejny dzień, ktoś puka. Icek patrzy z niedowierzaniem

– znowu rabin. Sadza go przy stole, znosi okrucy jedzenia i rozmyśla, jak się uwolnić od kłopotliwego gościa. U Żydów nie można powiedzieć wprost niczego krytycznego, by nie urazić drugiego Żyda, a co dopiero rabina. Ale każdy Żyd doceni przypowieść. Icek zaczął: *Wiesz Rebbe, chciałem Tobie powiedzieć przypowieść. Myślę, że mądrą, taką z morałem. No to mów, Icek. Nauki nigdy dość.*

Więc słucham. Icek zaczął: *Był raz rabin. Raz! Ale nie codziennie.”*

Jednego dnia rano na podwórku naszych gospodarzy, tuż obok studni widzimy dziwny, drewniany przedmiot. Długa, ciężka laga około 1 m, gruba o średnicy 7 cm. Samo jej zakrzywienie ma wielkość połowy koła motoroweru. Niemożliwe, żeby komuś służyła za laskę. Zbyt ciężka – ok. 7 kg. Jak się dowiadujemy przy wiejskim sklepiku, jest to symbol władzy strażniczej. Ten, komu przekazano ją do obejścia, wiedział, że tej nocy męska część jego rodziny spać nie będzie, ale czuwać nad wsią. Głównie należało pilnować sklepiku, do którego były już trzy włamania. Dużo powiedziane „sklep”. Była to izdebka w jednej z niezamieszkałych chat. Asortyment ilościowo niewielki, niemniej różnorodny: chleb, cukier, nafta, łańcuchy, kosy, landrynki, „Sporty” i zapalki. Powąły w niej dotykało się własną czupryną. Strzeżono też domostw i stodół przed ewentualnym podpalaczem. Milicja była dopiero w Grybowie. Na tym strażniczym symbolu widniały wydłubane przez nudzących się młodych chłopaków imiona: Staszek, Józek itp. albo miłosne wyznania. Cała upstrzona napisami i wręcz płaskorzeźbami. Liczyła sobie zapewne dziesiątki lat, na co wskazywał stan drewna. Teraz już pewnie gdzieś przepadła, a byłaby ozdoba muzeum etnograficznego.

Adam Kruczałak

PS. Czas na tej Ziemi mija nam nieubłagalnie. Czasem to boli, ale jak śpiewa Raz Dwa Trzy *I tak warto żyć...*

Ochrona istniejących i nowo ustanowionych pomników przyrody



27 czerwca 2016 r. doszło do podpisania pomiędzy Zarządem Województwa Małopolskiego (IZ RPO WM), a Gminą Kęty Umowy o dofinansowanie Projektu: Ochrona istniejących i nowo ustanowionych pomników przyrody w Gminie Kęty w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 6. Dziedzictwo regionalne, Działanie 6.2 Ochrona różnorodności biologicznej, z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Na terenie Gminy Kęty funkcjonują dwie formy ochrony przyrody. Jedną z nich są dwa Obszary Natura 2000: Dolina Dolnej Soły oraz Dolna Soła. Drugą formą są pomniki przyrody. Zgodnie z definicją ustawową są to pojedyncze twory przyrody żywej i nieożywionej lub ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajoobrazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów, okazałych rozmiarów drzewa, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyska, skałki, glazy narzutowe oraz jaskinie.

Do pomników przyrody objętych już ochroną prawną należy 78 sztuk drzew, w tym 69 sztuk rosnących w Kętach w Dzielnicy Podlesie, 8 sztuk w Malcu oraz 1 sztuka w Witkowicach. Są to drzewa o zróżnicowanym wieku, parametrach i stanie fitosanitarnym. Ze względu na swoją szczególną wartość przyrodniczą (wiek, parametry) są objęte ochroną prawną i wymagają szczególnej opieki.

Na terenie Gminy Kęty rośnie wiele innych drzew, które właśnie z uwagi na swoje wysokie walory kwalifikują się do ustanowienia ich pomnikami przyrody.

Mając na uwadze zachowanie, zrównoważone użytkowanie tworów i składników przyrody Gmina Kęty w październiku 2015 roku złożyła w ramach ogłoszonego konkursu wniosek o przyznanie dofinansowania na przeprowadzenie zabiegów pielęgnacyjnych i oznakowanie istniejących i nowo powołanych pomników przyrody.

W kwietniu br. Departament Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie poinformował, że nasz projekt został poddany ocenie formalnej, finansowej i merytorycznej i na każdym z tych etapów został pozytywnie oceniony.

Przedmiotem umowy jest udzielenie dofinansowania na poziomie 85% w kwocie 118 167,00 zł na prace związane z ochroną pomników przyrody. Całkowita wartość projektu to 139 020,00 zł.

W ramach projektu zaplanowano m.in.:

- wykonanie inwentaryzacji istniejących pomników przyrody;
- poddanie ich koniecznym zabiegom pielęgnacyjnym;
- oznakowanie;
- zinventaryzowanie, co najmniej kolejnych 10 sztuk drzew, kwalifikujących się do objęcia ochroną prawną, sporządzenie dla nich dokumentacji opisującej ich parametry, kondycję zdrowotną i zakres niezbędnych zabiegów, oznakowanie.

Liczymy w tym zakresie na pomocy zaangażowanie mieszkańców naszej Gminy. Planujemy przeprowadzić akcję społeczną pn. „Drzewo na miarę pomnika przyrody”. Z spośród zgłoszonych propozycji wybierzemy drzewa o imponujących parametrach, które zostaną ustanowione pomnikami przyrody i objęte szczególnym nadzorem.

O szczegółach akcji będziemy informować na naszej stronie internetowej www.kety.pl.

Wydział Środowiska i Przedsiębiorczości

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY KĘTY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 778), uchwały Nr XIV/110/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 27 listopada 2015 r., oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt. 1 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 353) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty w zakresie wprowadzenia w części rysunkowej zmian doprowadzających do zgodności z projektem studium zaopiniowanym i uzgodnionym przez właściwe organy, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 1 sierpnia 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kęty, 32-650 Kęty, Rynek 7 pok. 30, w godzinach od 8.00 do 14.00 - w poniedziałki, środy i czwartki, od 8.00 do 15.00 - we wtorki od 8.00 do 12.00 - w piątki.

Ponadto projekt zmiany studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępniony zostanie także na stronie internetowej: www.kety.pl

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18 sierpnia 2016 r. o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty.

Zgodnie z art. 11 ust. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do zmiany studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia w nim przyjęte.

Uwagi i wnioski do zmiany studium należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Kęty, drogą pocztową lub w postaci elektronicznej opatrzonej bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikującym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej do Burmistrza Gminy Kęty z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 22 września 2016 r.

UWAGA: pisma nie spełniające powyżej wskazanych warunków pozostawia się bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Kęty.

Burmistrz Gminy Kęty

Znak:GN.6840.9.2016.RK

OGŁOSZENIE Burmistrza Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Widok obejmującej niezabudowaną działkę nr 3923 o pow. 2114 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KRZE/00001507/2.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/268/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015 r., poz. 3881) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej w zieleni urządzonej oznaczonych symbolem 283.MNZ.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 86.000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt sześć tysięcy złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 6 września 2016 r. o godz. 12.00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 8.000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 września 2016 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowii w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33/844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 40 dni tj. od dnia 28.07.2016 r. do dnia 6.09.2016 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Kęty, dnia 15.07.2016 r.

Znak:GN.6840.8.2016.RK

OGŁOSZENIE Burmistrza Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości nowącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Widok obejmującej niezabudowaną działkę nr 3922 o pow. 2368 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KRZE/00001507/2.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/268/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015 r., poz. 3881) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej w zieleni urządzonej oznaczonych symbolem 283.MNZ.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 109.600,00 zł (słownie: sto dziewięć tysięcy sześćset złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 6 września 2016 r. o godz. 11.00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 11.000,00 zł (słownie: jedenaście tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 września 2016 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Znak:GN.6840.4.2016.RK

OGŁOSZENIE Burmistrz Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Widok obejmującej niezabudowaną działkę nr 3920 o pow. 2942 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00001507/2.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/268/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015r., poz. 3881) w/w nieruchomości położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej w zieleni urządzonej oznaczonych symbolem 283.MNZ.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 136.000,00 zł (słownie: sto trzydzieści sześć tysięcy złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 6 września 2016 r. o godz. 9.00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 14.000,00zł (słownie: czternaście tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 września 2016r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.
4. Wadium ulega przepadkowemu w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
5. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
6. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
7. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
8. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 40 dni tj. od dnia 28.07.2016 r. do dnia 6.09.2016 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Kęty, dnia 15.07.2016 r.

Znak:GN.6840.7.2016.RK

OGŁOSZENIE Burmistrz Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Widok obejmującej niezabudowaną działkę nr 3921 o pow. 2636 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00001507/2.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr IX/268/2015 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 17.06.2015 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego z dnia 30.06.2015r., poz. 3881) w/w nieruchomości położona jest w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy usługowej w zieleni urządzonej oznaczonych symbolem 283.MNZ.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 122.000,00 zł (słownie: sto dwadzieścia dwa tysiące złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 6 września 2016r. o godz. 10.00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 12.000,00zł (słownie: dwanaście tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 września 2016r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.
4. Wadium ulega przepadkowemu w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
5. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
6. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
7. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
8. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 40 dni tj. od dnia 28.07.2016r. do dnia 6.09.2016 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Kęty, dnia 15.07.2016 r.

Wadium ulega przepadkowemu w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.

4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 40 dni tj. od dnia 28.07.2016 r. do dnia 6.09.2016 r. Ogłoszenie zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Urzędu Gminy.

Kęty, dnia 15.07.2016r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GMINY KĘTY

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 778), uchwały Nr XXVII/142/2016 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29 stycznia 2016 r., oraz art. 39 ust.1 pkt 2, art. 46 pkt. 1 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 353) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Kęty wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 1 sierpnia 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kęty, 32-650 Kęty, Rynek 7 pok. 30, w godzinach od 8.00 do 14.00 w poniedziałki, środy i czwartki, od 8.00 do 15.00 we wtorki od 8.00 do 12.00 w piątki.

Ponadto projekt zmiany planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko udostępnił zostanie także na stronie internetowej: www.kety.pl

Przedmiotem wyłożenia są zmiany w zakresie:

- 1) zmiana przeznaczenia terenów oznaczonych symbolami: 62.MN, 76.MNZ, 189.MNZ, 191.MNZ, 12.US, 10.ZP, 11.ZP, 5.UK, 157.R, 233.MNZ, 27.ZL, 28.ZL, 381.MNZ, 247.Z, 262.R, 413.MNZ, 402.MNZ, 239.R, 4.ZL i 75.R położonych w granicach obowiązywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wymienionego w §1, przedstawionych na załącznikach graficznych nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14;
- 2) zmiana ustaleń planu w części tekstowej - dla terenów zieleni nieurządzonej oznaczonych symbolami Z, położonych w granicach obowiązywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego;
- 3) zmiana parametrów dróg publicznych w części tekstowej - w granicach obowiązywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego;
- 4) zmiana ustaleń dla obszarów osuwisk i obszarów zagrożonych ruchami masowymi gruntu w części tekstowej - w granicach obowiązywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18 sierpnia (czwartek) 2016 r. o godz. 10.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do projektu zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia w nim przyjęte.

Uwagi i wnioski do projektu planu miejscowego należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Kęty, drogą pocztową lub w postaci elektronicznej opatrzonej bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej do Burmistrza Gminy Kęty z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 22 września 2016 r.

UWAGA: pisma niespełniające powyższe wskazanych warunków pozostawia się bez rozpoznania. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Kęty.

Burmistrz Gminy Kęty

Gabinet Psychoterapii i Seksuologii mgr Renata Raczynska

- Psychoterapia indywidualna (depresje, nerwice, fobie, zaburzenia osobowości)
- Terapia małżeńska/par
- Terapia seksuologiczna
- Pomoc psychoonkologiczna

- NZOZ Szpital Pod Bukami, Bielsko – Biała, ul. Szara 5
- Psczyczński Ośrodek Rehabilitacyjny – Terapeutyczny SPZOZ, Psczyno, ul. Dr Antona 1
- Czechowice – Dziedzice, ul. Niepodległości 48
- NZOZ Ultramedic, Bielsko-Biała, ul. Broniewskiego 48

Rejestracja telefoniczna pon.-pt. w godz. 8.00-20.00, tel.: 517 301 547

www.szpitalpodbukami.pl

Ostatni lot Halifaxa „S jak Sugar” znad Chemnitz Dramatyczne lądowanie w Kętach (marzec 1945 roku)

Kilka tygodni przed zakończeniem II wojny światowej w Kętach miało miejsce dość niezwykle wydarzenie. Na początku marca 1945 roku na terenie miasta przymusowo wylądował ciężko uszkodzony brytyjski bombowiec Halifax ze 192. Dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia RAF. Niedaleko miejsca, w którym zakończył się lot potężnej, ważącej ponad 20 ton maszyny, w latach 60. XX w. powstały Zakłady Automatykacji i Mechanizacji Przemysłu Metali Nieżelaznych ZAM.



Samolot Halifax B Mk III należący do 192. Dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia RAF-u. Do tego dywizjonu należał bombowiec, który w marcu przymusowo lądował w Kętach.

Przed dramatycznym lądowaniem w Kętach załoga Halifaxa wzięła udział w nocnym nalocie na zakłady przemysłowe w Chemnitz. Nalot na niemieckie miasto miał miejsce z 5 na 6 marca 1945 r. Wzięło w nim udział 760 alianckich bombowców. W trakcie akcji bojowej doszło do poważnego uszkodzenia brytyjskiej maszyny. Nad Chemnitz samolot zderzył się z innym brytyjskim bombowcem Lancaster, którego z kolei wcześniej zaatakował niemiecki myśliwiec. Uszkodzenia były na tyle poważne, że pilot i dowódca Halifaxa Kanadyjczyk Jack Nixon podjął ryzykowną decyzję, aby skierować uszkodzony samolot na wschód na tereny zajęte już przez wojska sowieckie. Oprócz samolotu Nixona, dywizjony alianckie dywizjony biorące udział w bombardowaniu Chemnitz utraciły trzynaście innych Halifaxów. Po pokonaniu około 500 kilometrów maszyna dowodzona przez Kanadyjczyka zdołała dotrzeć do Kęt. Po przymusowym lądowaniu, załoga bombowca została zatrzymana przez Rosjan. Pierwsze strategiczne bombardowania III Rzeszy przez alianckie lotnictwo miały miejsce jeszcze w 1942 roku. Nad niemieckimi miastami zaczęły pojawiać się najpierw brytyjskie bombowce RAF. Rok później do nalotów na Niemcy do-

łączyło lotnictwo amerykańskie USAAF. Pod koniec 1943 roku powołano do życia 15. Armię Powietrzną USA, której samoloty startowały do lotów bojowych z baz w południowych Włoszech. W 1944 roku potężne amerykańskie bombowce B 17 Latające Fortece oraz B 24 Liberatory osłanianie przez zwinne i szybkie myśliwce, regularnie bombardowały zakłady paliw syntetycznych na Śląsku i w okupowanej Polsce.

W 1944 roku bombowce 15 Armii Powietrznej USA wielokrotnie przelatywały blisko Kęt, zmierzając do celów znajdujących się w Błachowni Śląskiej, Kędzierzynie, Oświęcimiu, Trzebini, Czechowicach czy Zdzeszowicach. Świadcami wojny toczzonej w powietrzu byli kępczanie. O dużej aktywności alianckiego lotnictwa, bombardującego niemieckie zakłady przemysłowe, napisał w swoich wojennych wspomnieniach Pan Karol Mitoraj. Wspomnienia te zostały opublikowane w XV tomie „Almanachu Kęckiego”. Oto ich fragment:

Lata 1943-1944 to pojawiające się coraz częściej momenty otuchy i nadziei, że zbliża się koniec naszej udręki. Zaczynają się naloty amerykańskich bombowców, głównie tzw. „latających fortec”. Ich celem są zakłady przemysłowe, zwłaszcza w Kędzierzynie

oraz Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu. Zawsze podczas przelotu nad nami spadała z góry kłęby pasków z folii aluminiowej lub też innego metalu. Chodziło o zakłócenie ewentualnej radiolokacji samolotu (...) Już wczesnym rankiem wiedzieliśmy o mającym się odbyć w danym dniu nalocie. Obserwowaliśmy, czy podniosły się do góry balony zaporowe, chroniące zaporę wodną w Porąbce. Wiszące w górze balony wskazywały, że alianckie eskadry samolotów wystartowały już ze swoich baz we Włoszech. Naloty na zakłady przemysłowe na Śląsku i w południowej Polsce były bardzo ryzykowne. Załogi amerykańskich bombowców natrafiały z reguły na silny ogień niemieckiej artylerii przeciwlotniczej. Przestrzeni powietrznej pilnowały też formacje myśliwskie Luftwaffe, wyposażone w samoloty: Focke-Wulf 190 (Fw 190), Messerschmitt Bf 109, Messerschmitt Me 210, czy w najnowocześniejsze samoloty odrzutowe Messerschmitt Me 262. Chcąc zabezpieczyć się przed samolotami niemieckimi, Amerykanie zapewnili bombowcom osłonę swoich myśliwców, wśród których znajdowały się najczęściej samoloty P 51 Mustang oraz P 38 Lightning.

13 września 1944 roku mieszkańcy Kęt mogli zaobserwować pojedynek myśliwców, w którym amerykańskie Mustangi starły się z niemieckimi samolotami. W walce powietrznej Niemcy utracili dwa myśliwce. Jeden z nich to Messerschmitt Bf 109 G-6 W. NR. 441665. Pilot tego myśliwca, plutonowy Albert Krieger, przymusowo lądował na polach Bulowic. We wspomnieniach Karola Mitoraja pojawiła się informacja, co działo się we wsi po wylądowaniu: *Pracujący tam niemieccybauerzy – osadnicy widłami i motykami omal nie zatłukli pilota, uważając go za lotnika amerykańskiego. Nie mieściło się w ich głowach, że strącony mógł zostać niemiecki*

samolot. Z jakąż satysfakcją i uciechą powtarzaliśmy wszystkim tę historię.

Wiele amerykańskich bombowców zostało zestrzelonych bądź zmuszonych do awaryjnego lądowania. Takie przypadki miały także miejsce w okolicach Kęt. 17 grudnia 1944 roku niemiecka artyleria przeciwlotnicza w Żorach trafiła Latającą Fortecę B 17G o numerze 42-32104 i nazwie własnej „Święty Franciszek”. Bombowiec runął na ziemię i eksplodował pomiędzy Wilamowicami a Bielanami. Cała załoga zdążyła wyskoczyć na spadochronach. Drugi pilot, porucznik David M. Jones, szczęśliwie wylądował i uniknął niewoli dzięki pomocy ze strony członków polskiego podziemia. Sierżant Alvin Jerry Ellin został zastrzelony jeszcze w powietrzu przez niemieckiego żandarma. Pozostałych 8 członków załogi „Świętego Franciszka” trafiło do niemieckiej niewoli.

Innym amerykańskim bombowcem, zmuszonym do przymusowego lądowania niedaleko Kęt, była Latająca Forteca B 17G-50 DL o numerze seryjnym 44-6452 i nazwie własnej „Big Staff”. Samolot brał udział w nalocie na miasto Ruhland 23 marca 1945 roku. Podczas misji bojowej bombowiec został uszkodzony przez myśliwce odrzutowe Me 262. Amerykańscy piloci skierowali maszynę na wschód za linię frontu na obszary zajęte przez Armię Czerwoną. Około południa 23 marca 1945 roku samolot wylądował na terenie Osieka, konkretnie w przysiółku noszącym nazwę Folwark Karolina. 10-osobową załogę Latającej Fortecy zatrzymali Sowietci. Po przesłuchaniu amerykańscy lotnicy zostali zwolnieni. Po dwóch miesiącach nieco okrzężnej wędrówki, prowadzącej przez Kraków, Lwów, Kijów oraz Odesę, załoga „Big Staff” wróciła do swojej macierzystej bazy we Włoszech.

Miasto nad Sołą, gdzie na początku marca 1945 roku wylądował brytyjski bombowiec Halifax, już miesiąc wcześniej zostało zajęte przez żołnierzy Armii Czerwonej. 28 stycznia 1945 roku do Kęt wkroczyły od strony Bulowic i Nowej Wsi oddziały 241 dywizji strzelców z 52 korpusu armii. Dywizją dowodził generał major Stanisław Antonowicz Iwanowski. Czerwonoarmiści nie napotkali

w mieście na większy opór nieprzyjaciela. Kilka dni wcześniej większość oddziałów Wehrmachtu opuściła miasto. Saperzy wysadzili most na Sole. Niemcy zajęli tymczasowe pozycje obronne za rzeką na Podlesiu. Kęty do połowy lutego, czyli do momentu zdobycia przez Sowietów Bielska, znalazły się w strefie przyfrontowej. W tym czasie przez miasto ciągnęły na zachód kolumny czołgów, wozów pancernych, dział oraz słynnych „katiuszy”. Po zajęciu Kęt Sowietci pozostawili tam dość liczny garnizon wojskowy. Według relacji Pana Karola Mitoraja, w kamienicy przy rynku, gdzie znajdowała się apteka, zajął kwatery komendant miasta. Z kolei funkcjonariusze NKWD za swoją siedzibę wybrali dom Lipowskich, mieszczący się przy ul. Wszystkich Świętych. W piwnicy tego domu sowiecka policja bezpieczeństwa zorganizowała także tymczasowy areszt.

Szczegóły opisujące lądowanie Halifaxa w Kętach nocą z 5 na 6 marca 1945 roku znalazły się w magazynie lotniczym „Skrzydła Polska” (nr 7 z lipca 2000 r.) Opublikowano tam list byłego mieszkańca Kęt. Oto fragment wzmiankowanego listu: *Trzecie spotkanie z samolotem aliantów to już wiosna 1945. Po którymś nocnym nalocie – może na Drezno – nad domem warkot obcych silników wywabił nas na podwórze. Wojsko rosyjskie kwatrowało obok – krzyki, strzelanina, ale po odgłosie silników należało wnioskować, że nie jest to niemiecki samolot. Lądował na brzuchu w polu, kilkadziesiąt metrów za stacją kolejową w Kętach, w okolicy naszego gimnazjum, odrywając klapy komór bombowych. Był to angielski H. P. Halifax. Załogę wzięli w plien [w niewolę – przyp. autor] Rosjanie, wystawili posterunki. Jak już wymontowali z samolotu km-y i amunicję, posterunki zaciągnęli, drzwiczki do samolotu zostawili otwarte, chłopaki opalniali samolot. Zostały jeszcze tylko bomby oświetlające. W każdej przerwie między lekcjami w gimnazjum pędziliśmy do naszego Halifaxa. Samolot przetransportowano na wagony na stacji kolejowej Kęty.*

Minęło już sporo lat od zdarzeń rozgrywających się w marcu 1945 roku, ale dzięki ludziom dobrej woli, jednemu z autorów udało się dotrzeć do świadka awaryjnego lądowania Halifaxa w Kętach.

Był nim Pan Stefan Majdak, który mieszkał nieopodal miejsca lądowania angielskiego bombowca! Świadek niezwykłych wydarzeń miał wówczas 14 lat, a w tym wieku sporo się pamięta (niestety Pan Stefan Majdak już nie żyje). Z relacji, którą zdążył przekazać, wynikają następujące fakty:

- 1) Samolot wylądował na polach będących własnością parafii (miejsce to nazywano Lanckoroną).
- 2) Kilka dni po wylądowaniu miejsce przyziemienia odwiedził naoczny świadek, 14-letni Stefan Majdak.
- 3) Przy bombowcu postawiono posterunek wojskowy, który nie dopuszczał miejscowej ludności do samolotu.
- 4) Po pewnym czasie Rosjanie zdemonstrowali wyposażenie i uzbrojenie, a wrak samolotu wywieziono na olbrzymi skład złomu lotniczego, jaki znajdował się w Oświęcimiu.
- 5) Samolot przyziemił nieopodal domu naszego naocznego świadka; Stefan Majdak mógł zobaczyć brytyjski bombowiec z okien domu, w którym wówczas mieszkał.
- 6) Niedaleko miejsca lądowania bombowca jest obecnie osiedle domków jednorodzinnych, a kilkaset metrów dalej znajdują się zakłady przemysłowe ZAM-u.
- 7) Wrak samolotu stał się nie lada sensacją dla miejscowej ludności.
- 8) Już z daleka rzucały się w oczy angielskie kokardy namalowane na bombowcu.
- 9) Młodzież najwięcej uwagi poświęcała na oglądaniu uzbrojenia bombowca, a w szczególności wieżyczek z karabinami maszynowymi.
- 10) Naoczny świadek twierdził, że samolot był barwy ciemnoszarej.

Nadal niewiele wiadomo było o Halifaxie z Kęt, jednak z pomocą przyszedł Pan Michał Mucha – znawca lotnictwa alianckiego z czasów II wojny światowej. Udało mu się odnaleźć w Internecie odpowiednią stronę lotniczą RAF, na której występuje m.in. szczegółowy opis lądowania Halifaxa w Kętach. Michał Mucha przetłumaczył ją na język polski i dziś możemy poznać szczegóły tego wydarzenia.

Kolejny przełom nastąpił za sprawą Pana Wojciecha Krajewskiego, pracownika naukowego Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Niedawno w jego ręce wpadała kanadyjska publikacja wydana w Toronto, zatytułowana *The evaders. True stories of downed Canadian airmen and their helpers in World War II*. Książka opisywała wydarzenia lotnicze, jakie rozgrywały się podczas II wojny światowej nad Europą. W trakcie lektury tego opracowania, Wojciech Krajewski natrafił również na fragment, mówiący o lądowaniu bombowca Halifax w Kętach. Inny specjalista z branży, Pan Jerzy Boć, z kolei przetłumaczył wspomniany fragment z języka angielskiego.

Dzięki bezinteresownej pomocy wspomnianych osób można dziś poznać niezwykłą historię angielskiego bombowca, któremu los wyznaczył do ostatniego przyziemienia płaskie pole w Kętach. Nocne lądowanie ogromnej maszyny było udane, samolot – bez podwozia – siadł na zaśnieżonym polu, w rejonie zajęty przez Armię Czerwoną. Sowiecom trafił się niezwykle cenny prezent – bombowiec naszpikowany specjalnym wyposażeniem oraz elektroniką, którą obsługiwał dodatkowy członek załogi brytyjskiego samolotu.

W tym roku minęło 71 lat od niezwykłych lotniczych wydarzeń z czasów ostatniej wojny. Niestety, odchodzą ostatni świadkowie wojennej zawieruchy, gdzie ludzkie życie nie stanowiło większej wartości. Mamy głęboką nadzieję, że ten artykuł stanie się początkiem do większych działań, mających przypomnieć i upamiętnić dzieje załogi brytyjskiego bombowca, którym latali młodzi chłopcy w mundurach lotniczych RAF. Wielu z Nich nie doczekało końca wojny, wielu z Nich nie ma nawet swojej mogiły. Powinnością naszego pokolenia jest przynajmniej godnie Ich upamiętnić. Tego jesteśmy Im winni. Halifax „S jak Sugar” nigdy nie powrócił do swojej macierzystej bazy, ale cudownym wprost zrządzeniem losu załoga bombowca przeżyła ten lot i powróciła do swoich Ojczyzn.



Godło 192. Dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia RAF-u

Brytyjski bombowiec, który lądował awaryjnie na początku marca 1945 roku miał imponujące rozmiary. Był to Halifax typu B. Mk. III. Posiadał numer seryjny NR 180 i wchodził w skład 192. Dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia. Samolot nosił oznakowanie kodowe DT – S. Prawdopodobnie bombowiec z Kęt miał dodatkową aparaturę radiolokacyjną typu H2S z anteną obrotową zamontowaną w kropłowej osłonie pod kadłubem, umożliwiającą nawigację i celne bombardowanie, bez widoczności celu.

Niektóre wersje specjalne samolotu wyposażano także w inne systemy radiolokacyjne, które obsługiwał dodatkowy członek załogi, a więc wszystko wskazuje, że taki właśnie Halifax przyziemił w Kętach. Samolot posiadał silne uzbrojenie obronne: jeden karabin maszynowy znajdował się w nosie kadłuba, 4 karabiny maszynowe były umiejscowione w wieżyczce grzbietowej, 4 karabiny maszynowe w wieżyczce ogonowej.

Rozpiętość skrzydeł bombowca wynosiła 31,75 metra, długość kadłuba 21,75 metra. Masa własna tego Halifaxa to 17 208 kg, a masa całkowita wynosiła 24 675 kg. Samolot osiągał prędkość maksymalną 454 km/h, a pułap lotu 7315 metrów.

Oto lista załogi bombowca Halifax typu B. Mk. III. o numerze seryjnym NR 180 DT – S:

F/Lt J. Nixon – RCAF¹
F/O D. E. Banks – RCAF
W/O J. Martin – RCAF
S/Sgt A. Searle – RCAF
Sgt L. Howard – RAF
F/Sgt W. McCullough – RCAF
W/O J. Young – RAF
F/Lt N. Irvine – RCAF

Bibliografia

- Bączkowski Wiesław, *Samolot bombowy HALIFAX*, Warszawa 1985.
Blak Josef, *Jednak nie dolecieli*, „Skrzydłata Polska”, nr 7 z 2000 r.
Chant Chris, *Bombowce Aliantów 1939-1945*, Warszawa 2009.
Drożdżik Władysław, *Z dziejów Kęt*, Kraków 1979.
Dziubek Marcin, *Koniec hitlerowskiej okupacji w Kętach*, „Almanach Kęcki”, nr XVIII z 2014 r.
Kubień Zbigniew, Nycz Marek, *Białe gwiazdy na naszym niebie*, „Kępczanin”, nr 2 z 2010 r.
Kubień Zbigniew, Dziubek Marcin, *Dziesięciu z latającej fortecy*, „Kępczanin”, nr 12 z 2009 r.
Kubień Zbigniew, *Latająca Forteca z Wilamowic. Dzieje nieskończonej misji*, „Św. Franciszka...”, „Odkrywca”, nr 5 z maja 2011 r.
Kubień Zbigniew, *Piekło nad Ruhland – udane lądowanie w Osieku*, miejski portal internetowy andrychów.pl moje miasto [data publikacji 5 sierpnia 2010 r.]
Kubień Zbigniew, *Powietrzna bitwa nad Andrychowem*, miejski portal internetowy andrychów.pl moje miasto [data publikacji 15 lutego 2010 r.]
Krzemiński Czesław, *Wojna powietrzna w Europie 1939-1945*, Warszawa 1983.
Lavender Emerson, Sheffe Norman, *The evaders. True stories of downed Canadian airmen and their helpers in World War II*, Toronto 1992.
Mitoraj Karol, *Wyrzute w pamięci. Wspomnienia z czasu wojny i okupacji*, „Almanach Kęcki”, nr XV z 2011 r.
Mitoraj Karol, *Za kurtyną konspiracji*, „Almanach Kęcki”, nr XVI z 2012 r.
Serwatka Szymon, Mucha Michał, Kaśśák Peter, *Z ziemi włoskiej do polskiej*, Dębica 2003.
Scuts Jerry, *Halifax in action*, Texas 1984.

Próba odtworzenia wydarzenia, które miało miejsce w Kętach 71 lat temu nie byłaby możliwa, gdyby nie bezinteresowna pomoc kilku osób. Wśród osób, którym pragniemy gorąco podziękować, znajdują się:

Jerzy Boć, Wojciech Krajewski, Michał Mucha, Stefan Majdak

Zbigniew Kubień, Andrzej Małysa

¹ RCAF – Królewskie Kanadyjskie Siły Powietrzne



Z aparatem w ręku poluje na ludzi - poznajcie Adriana Szymalskiego

Pasja: fotografia

O tym, że mieszkańcom Kęt nie brakuje pasji, talentu i radości pisaliśmy wielokrotnie. Do grona „zakręconych pozytywnie” dołączył dziś Adrian Szymalski. Jesteśmy przekonani, że usłyszymy o nim jeszcze nie jeden raz! Poznajcie największego pasjonata fotografii, jaki stąpa dziś po kęckiej ziemi!

**Adrian „Kudłaty” ma 31 lat.
Na stałe związany jest z Nową Wsią,
gdzie mieszka.**



- To tutaj chodziłem do podstawówki. Tutaj nawiązałem pierwsze znajomości i przyjaźnie. W tej szkole kształtowała się moja osobowość, dzięki której Ignę do ludzi, uwielbiam z nimi rozmawiać i słuchać tego, co mają do powiedzenia – mówi fotograf.

Po podstawówce przyszedł czas na szkołę średnią. Adrian podjął naukę w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach. W 2004 roku zdał maturę oraz obronił tytuł techniczny. Obecnie pracuje w Grupie Kęty. Jak przyznaje, stabilne zatrudnienie pozwoliło mu na rozwijanie pasji, jaką jest fotografia. Od kilku lat pracuje jako fotoreporter dla lokalnego portalu.

- Jest to głównie reportaże: remonty ulic, lokalne imprezy w bibliotekach i w szkołach. Fotografowałem również wielkie wydarzenia odbywające się w regionie - Dni Kęt, Dni

Andrychowa, Dni Wieprza, Live Festiwal Oświęcim. Na moich zdjęciach goszczą takie gwiazdy jak: Dżem, Patrycja Markowska, TSA, Szttywny Pal Azji, Kult, UB 40, Jessie Ware czy Manu Chao – wylicza z dumą Adrian.

W 2013 roku założył na Facebooku stronę Adrian Szymalski Fotografia, gdzie można znaleźć jego najciekawsze prace.

- Dzięki mojej lustrzance mam

kontakt z drugim człowiekiem, przyrodą i życiem. Dzięki niej poznaję nowych, ciekawych ludzi, co mnie ogromnie cieszy. Uważam kontakt osobisty z drugim człowiekiem za bardzo ważny, szczególnie w XXI wieku. Do każdego człowieka podchodzę z szacunkiem. Nie boję się ludzi. Potrafię podejść do bezdomnego i zrobić mu zdjęcie z odległości 20 cm. Pokazuję życie, jakim jest – opowiada fotofraf. - Uwielbiam czytać, co nie znaczy, że nie lubię się ruszać. Gram w siatkówkę, biegam, chodzę po górach. Dążę do celów, jakie sobie obiecuję. Nie zawracam z raz obranego szlaku. Jeśli chcę zdobyć jakiś szczyt, to go zdobywam – podkreśla. Adrian ma opinię pozytywnie zakręconego optymisty, którego nic nie złamie. Kocha życie i bierze je pełnymi garściami. Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć, gdzie znaleźć można zdjęcia autorstwa Adriana Szymalskiego.

eve



Danuta Stach z Kęt jest jedną z 28 finalistek prestiżowego konkursu Missis Models 2016, którego Gala Finałowa odbyła się końcem czerwca w Czechach. Jeszcze kilka miesięcy temu kęczanka nie myślała nawet o tym, że zostanie modelką, a dziś chce być inspiracją dla innych kobiet.

Kęczanka w finale konkursu piękności!

Zgodnie z obecnym trendem – kobieta idealna to długonoga Miss z płaskim brzuchem i włosami do pasa, perfekcyjna Pani Domu biegająca pomiędzy zajęciami fitness i lekcjami języka obcego, która w tzw. międzyczasie zajmuje się dziećmi, gotuje dla rodziny i spełnia się zawodowo. Jej wygląd zawsze jest nienaganny, makijaż idealny, a w torebce znajdzie wszystko czego potrzebuje, z zapasowym akumulatorem włącznie. Pani Danusia taka nie jest i... bardzo się z tego cieszy!

- Dziś już wiem, że jestem piękniejsza, bo jestem sobą, nikogo nie udaję, cieszę się życiem, doceniam każdy dzień i emanuję swoją kobiecością bez przerwy. Jestem dumna ze swojego wieku i mimo wielu niedoskonałości, mam świadomość swojego ciała, swej atrakcyjności – mówi z dumą kęczanka.

Jej przygoda z modelingiem zaczęła się przez przypadek. Jedna z koordynatorek konkursu Missis Models 2016 poprosiła, aby pomogła w znalezieniu kandydatek, które wezmą udział w projekcie. Pani Danusia namówiła pięć znajomych kobiet i przez „naciski” współpracowników postanowiła, że również spróbuje swoich sił.

- Zgodziłam się, by dali mi już spokój, bo ciągle słyszałam, że jeśli się nie zapiszę zrobią to za mnie. Nie traktowałam konkursu poważnie i w żadnym wypadku nie liczyłam, że uda mi się w ogóle zakwalifikować – opowiada z uśmiechem.

W dniu castingu okazało się, że koleżanki zrezygnowały i tylko jedna osoba – Pani Danusia stawiała się w wyznaczonym miejscu.

- Przyjechałam na miejsce z sukienką w rękę. Poprosili mnie, bym się przebrała, a ja myślałam, że zrobią jakieś zdjęcia i na tym się skończy. Wszystko działo się bardzo szybko: makijaż, fryzura, chwilę później ktoś pociągnął mnie za rękę i zaprowadził za kotarę... Weszłam za nią, patrzę, a tam



komisja. Myślałam, że dostanę zawahu – wspomina, wciąż będąc pod wrażeniem. Komisja dopytywała o motywy zgłoszenia swego udziału oraz o definicję takich słów, jak: piękno, seksualność, kobiecość. Kęczanka opowiadała też o swoich marzeniach oraz cechach charakteru.

- Nigdy nie przypuszczałam, że potrafię tak otwarcie o tym wszystkim mówić. Siedząc tam uświadomiłam sobie, że jestem naprawdę atrakcyjna, że jeszcze mogę zawojo-

wać świat, a wiek nie jest żadną przeszkodą – wyznaje finalistka Missis Models 2016. Komisja nie miała wątpliwości – piękna kęczanka została zakwalifikowana do udziału. Wtedy ruszyła lawina przygotowań do Wielkiej Gali Finałowej. Pani Danusia wzięła udział w wielu warsztatach, wykładach, sesjach zdjęciowych. O szczegółach nie może opowiadać – podpisała kontrakt, zgodnie z którym wszystko musi zostać tajemnicą, aż do zakończenia konkursu.

Udało nam się namówić piękną kępczankę, by zdradziła naszym Czytelnikom, jakich odpowiedzi udzieliła komisji konkursowej na zadanie pytania. Oto one:

Czym jest dla Pani „kobiecość”?

Kobiecość to nie koronka przylegająca do ciała. To taka cecha, która powoduje, że kobieta staje się zmysłowa, pewna siebie, urocza, powabna, a jednocześnie dzika, nieokiełznana, ale nie wulgarna. Cecha ta ma wartość samą w sobie i jest niezależna od tego, jak kobieta wygląda. Może mieć nadwagę albo wystające kości z obojczyków. Może być niska lub wysoka. To też umiejętność wykorzystania swoich atutów, radość z bycia kobietą.

Ideał kobiety – jaki jest według Pani?

Ideał nie ma nic wspólnego z wyglądem. Idealna kobieta jest szczęśliwa, pewna siebie, odważna. Dopiero kiedy sama dostrzeże w sobie piękno, staje się piękna dla całej reszty świata. Szczęśliwa żona jest dumą dla męża, uśmiechnięta matka – radością dla swoich dzieci, zadowolona z życia babcią – pociechą dla wnucząt. Pamiętajmy, że każdy emanuje tym, co ma w swoim sercu... Jeśli jest tam smutek i niedowartościowanie, ludzie postrzegają nas przez pryzmat tych cech. Dlatego cieszymy się z małych rzeczy, mijamy „w nosie” zmarszczki, fałdki na brzuchu czy te wszystkie znienawidzone piegi na ciele.

Jaką ma Pani redę dla kobiet, które przechodzą „kryzys” wieku średniego?

Sama mam 53 lata. Kilka miesięcy temu byłam nieco pulchniejsza i wystartowałam w konkursie ramię w ramię z kobietami, które mają nienaganną figurę i 20 lat mniej. Mimo to nie czułam się gorsza. Nie ukrywam, że dzięki tej konkurencji wzięłam się troszkę za siebie, zaczęłam ćwiczyć, „zgubiłam” brzuszki i zaczęłam zdrowiej się odżywiać. Każdej kobiecie, która chociaż raz pomyślała, że nie jest atrakcyjna, polecam, aby obejrzała moje zdjęcia. Widać na nich szczęśliwą, uśmiechniętą osobę, która dumna jest ze swojego ciała i z tego, że może mimo wieku wciąż chodzić z głową w chmurach. Czy można chcieć od życia więcej? Nie sądzę!

W konkursie pierwsze miejsce zajęła 51-letnia Czeszka, mama dziewięciorga dzieci. Pani Danusia, mimo że nie stanęła na podium, przyznaje, że była to jedna z najwspanialszych przygód w jej życiu.

Ewelina Sadko

Cieężko chora Paulinka potrzebuje drogiej operacji. Trwa zbiórka pieniędzy, pomożecie?



Na pomoc Paulince

Rodzice i bliscy proszą o pomoc w leczeniu i rehabilitacji małej Paulinki z Bułowic. Dziewczynka urodziła się 10 sierpnia 2015 roku z rzadką chorobą oczu: Anomalią Petersa. Koszty badań oraz leczenia za granicą przewyższają możliwości finansowe jej rodziców. Potrzebna jest pomoc.

Nasza córka, ze względu na poważną wadę wzroku, ma przeprowadzaną rehabilitację oczu oraz rehabilitację ogólnorozwojową. Na chwilę obecną Paulinka ma poczucie światła, jednak konsultacja w Wielkiej Brytanii dała nam dużą nadzieję na zabieg, dzięki któremu nasza córeczka mogłaby coś widzieć. Niestety, koszty badań oraz leczenia za granicą przewyższają nasze możliwości finansowe – mówią rodzice Paulinki.

O chorobie córeczki rodzice dowiedzieli się niedługo po jej urodzeniu. W ciągu ostatniego roku kilkakrotnie mieli konsultację w najlepszych szpitalach okulistycznych w Polsce – w Katowicach oraz w Sosnowcu. Niestety, oprócz specjalistycznych badań i przedstawienia diagnozy, niewiele mogą one pomóc.

Dzięki determinacji i uporowi, znaleźliśmy lekarzy w Wielkiej Brytanii, którzy podejmą się leczenia Paulinki. Na szczęście, poza bardzo poważną wadą wzroku, nasza córeczka jest zdrowa. Operacja będzie wykonana w Londynie. Po niej będziemy musieć przez jakiś czas tam pozostać. Po powrocie do Polski, bardzo ważna i priorytetowa będzie rehabilitacja wzroku, aby zmusić mózg do odbierania bodźców zewnętrznych (co również wiąże się z kosztami). Pomimo poważnej wady wzroku, Paulinka jest dzieckiem bardzo pogodnym i uśmiechniętym – dodają rodzice.

Ktokolwiek chciałby pomóc Paulince, może wpłacić dowolną kwotę. Poniżej potrzebne informacje.

Fundacja Pomóc Więcej
ul. Modrzejowska 20
41-200 Sosnowiec

numer konta: 14 1750 0012 0000 0000 2194 9302
tytuł wpłaty: Paulina Mydlarz

PayPal: pomocwiecej@interia.pl
BARDZO PROSIMY O PODANIE TYTUŁU/CELU
PRZY WPŁACIE PayPal - PAULINA MYDLARZ

Dane do przelewów zagranicznych:
Kod SWIFT: RCBWPLPW
Kod IBAN: PL 14 1750 0012 0000 0000 2194 9302



Nasi na Igrzyskach w Rio

Aż dwóch reprezentantów, którzy swoje sportowe kroki stawiali na kęckiej ziemi, pojedzie w tym roku na Igrzyska Olimpijskie do brazylijskiego Rio de Janeiro.

Pierwszą, która dowiedziała się o swoim powołaniu, była wychowanka Sokoła i trenera Piotra Karkoszki - Anna Plichta. Kolarzka od listopada 2015 jeździ w słoweńskiej grupie BTC City Ljubljana i obok Katarzyny Niewiadomej jest najjaśniejszym punktem naszej kadry. Udowodniła to zresztą 25 czerwca, podczas rozgrywanych w Świdnicy Mistrzostw Polski, gdzie zdobyła srebrny medal w wyścigu ze startu wspólnego. W Brazylii Ania wystartuje właśnie w tej kategorii i w jeździe indywidualnej na czas.



16 lipca w trakcie turnieju Final Six Ligi Światowej w Krakowie poznaliśmy natomiast 12-osobowy skład kadry

w piłce siatkowej. Wśród reprezentantów znalazł się wychowanek Hejnału Kęty Mateusz Mika. Siatkarz gdańskiego Lotosu Trefla od 2010 roku gra w kadrze Polski, z którą zdobył m.in. Mistrzostwo Świata w 2014 roku.

Letnie Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro rozpoczynają się 5 sierpnia. Siatkarze swój pierwszy mecz z Egiptem zagrają 7 sierpnia, a kolarze wystartują dzień później. Trzymamy kciuki!

ark

Magda Zielińska Mistrzynią Polski

15 lipca w Gielniowie odbyły się Mistrzostwa Polski w kolarskim MTB XCO. Wzięli w nich udział kolarze Sokoła Kęty, którzy w tym sezonie z imprezy na imprezę prezentują coraz wyższą formę. Nie mogło ich też zabraknąć w gronie głównych kandydatów do medali. Po wygraniu tydzień wcześniej w Skomielnej Białej kolejnej edycji Pucharu Polski, do grona faworytek w wyścigu junierek z pewnością zaliczana była Magdalena Zielińska.

Podopieczna trenera Piotra Karkoszki nie zawiodła i pomimo że w trakcie wyścigu miała pewne problemy i musiała skorzystać z pomocy swojej ekipy serwisowej, nie poddała się, wygrywając z 48-sekundową przewagą nad drugą z zawodniczek, Patrycją Świerczyńską. Kolejna kolarzka przyjechała za Magdą już z ponad 4-minutową stratą.



„W piątek miałam sprawdzian moich zdolności jazdy na cudownym Kellysie i zdałam go na 6+, no może prawie... z +. Nie obeszło się bez dreszczyku emocji. Na trzecim kółku, skacząc z dropa, uszło mi trochę powietrza i co najgorsze zjazdy musiałam sprowadzać. Na szczęście Anioł Stróż czuwał nade mną i w boksie ekipa serwisowa uzupełniła mi powietrze. Spadłam na drugą lokatę, ale pomyślałam o słowach Marka Galińskiego: „Just do Your job» i pojechałam po wygraną. Pamiętając pecha z zeszłego roku, wywalczyłam koszulkę Mistrzyni Polski!!! Nie zdobyłabym tego tytułu, gdyby nie trenerzy Piotr Karkoszka i Rafał Hebisz, sponsorzy głównie Kellys Bicycles, odpowiednie odżywianie Herbalife, najbliższe mi osoby, które wierzą we mnie i kibicują mi. DZIĘKUJĘ!!!!”

Jako sporą niespodziankę krajowego czempionatu można uznać natomiast dokonanie Julity Firy. Startująca w kategorii junierek młodszych zawodniczka co prawda coraz częściej pokazuje się w czołówce zawodów MTB (przyp.red. była 4. w Pucharze Polski w Skomielnej Białej), jednak nie była upatrywana w Gielniowie w gronie medalistek. Tym większym zaskoczeniem był kapitalny start i brązowy medal podopiecznej trenera Piotra Karkoszki. Mistrzostwo zdobyła Natalia Jeruzalska z Wałbrzycha, do której Julita straciła 2,13 min.

Warto wspomnieć również, że Magdalena Zielińska na początku lipca startowała w Mistrzostwach Świata MTB. W rozgrywanej w Nowym Mescie na Morawach imprezie zawodniczka kęckiego Sokoła i reprezentantka Polski zajęła wysokie, 15. miejsce. Do najlepszej Szwedki Idy Jansson Magda straciła 6,41 min. Kolejna Polka, Estera Siarka, zajęła dopiero 44. miejsce.

ark

Turniej Judo w Kopalni Soli

18-19 czerwca w podziemiach kopalni soli w Bochni odbył się XIX Międzynarodowy Turniej Judo dla młodzików i dzieci. W zawodach wystartowało 420 uczestników z Ukrainy, Słowacji, Czech, Litwy, Chorwacji oraz Polski. KS Judo „Hejnał” reprezentowało siedmioro zawodników, którzy zdobyli dwa medale - złoty i srebrny.

Podczas startów młodziczek z roczników 2002-2003 w pierwszym dniu zawodów najlepszą okazała się kęczanka Alicja Dobosz, która w drodze po złoty medal pokonała Jarosławę Tomankową z Bardejowa (Słowacja), Ingę Bagoanawiciute (Litwa) oraz Kristinę Kaliciankową (Słowacja). Wszystkie swoje walki reprezentantka KS Judo Hejnał wygrała przed czasem przez ippon. Następnego dnia startowała nasza kolejna zawodniczka - Nikola Kostka (rocznik 2004-2005), która zakończyła rywalizację na drugim miejscu. Nikola, po trzech wygranych pojedynkach, uległa w finale Dominice Kuźmie-Ebel z Gdańska.

ark



Jubileuszowy Memoriał

2 lipca na trasach wokół Malca rywalizowali zawodnicy i zawodniczki z kilkunastu kolarskich klubów z województw małopolskiego, śląskiego, opolskiego i łódzkiego. W tym dniu odbył się już 16. Wyścig o Puchar Burmistrza Gminy Kęty, będący jednocześnie Wyścigiem o Puchar Przemysława Niemca, Mistrzostwami Małopolski w kolarstwie szosowym ze startu wspólnego oraz X - jubileuszowym Memoriałem znakomitego kolarza lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych - Andrzeja Piechaczka.

Trasa wyścigu, podobnie jak w ubiegłych latach, wiodła wokół Malca, ze startem

obok stadionu LKS „Zgoda” i metą na wzniesieniu przy kościele pw. św. Jana Kantego w Malcu. Wcześniej, w Kętach odbył się jednak start honorowy, w którym zwała grupa 111 kolarzy przejechała pilotowana przez Policję i Straż Miejską ulicami Sobieskiego, Rynek, Jana Kantego przez Nową Wieś do Malca.

Pierwsi na trasę ruszyli najmłodsi zawodnicy. W kategorii „żak dziewczęta” pierwsze miejsce zajęła Martyna Papiero z Cykloklasa Merida Szkółka Kolarska Rydułtowy. W kategorii „żaków” pierwsze dwa miejsca zajęli zawodnicy Sokoła - Michał Grygierzec i Józef Maj. W Mi-

strzostwach Małopolski kategorii „młodzików” zwyciężyła wychowanka Sokoła, jeżdżąca od ubiegłego sezonu w KCP Elzat Bieniasz Team - Ewa Miłek. W kategorii „młodzików” zwyciężył Kacper Krawiec z WLKS Krakus, a w kategorii „juniorów młodszych” jego koleżanka klubowa Martina Stecka. Tuż za podium znalazła się kęczanka Julita Fira. W kategorii „juniorów młodszych” złoty medal zdobył Maciej Biedrończyk z KS Luboń Skomielna Biała, a brązowy Michał Lach z Sokoła Kęty. W „juniorach” całe podium padło łupem WLKS Krakus. Wygrał Adam Jagieła. W najbardziej prestiżowych kategoriach „kobiety open /juniorka plus elita” i „elita mężczyzn” zwyciężali Ewelina Sikora z WLKS Krakus i Tomasz Dudziak (niestowarzyszony). Trzecie miejsce zajęł Sławomir Kohut z UKS Sokół Kęty.

Nagrody wręczali Maria Piechaczek - wdowa po śp. Andrzeju Piechaczku, Przemysław Niemiec - wychowanek Sokoła Kęty obecnie jeżdżący w grupie zawodowej Word Tour Lampre Merida oraz Wiceburmistrz Gminy Kęty Rafał Ficoń. Organizatorami wyścigu byli: UKS „Sokół Kęty”, Urząd Gminy oraz LKS „Zgoda” w Malcu.

ark



Turniej siatkarskich „dwójek”

Dwadzieścia siatkarskich „dwójek” dziewcząt (rocznik 2005) z Kęt (4), Witkowic (3), Porąbki (3), Andrychowa (5) i Oświęcimia (5) rywalizowało 19 czerwca w turnieju zorganizowanym w hali OSiR przez UMKS Kęczanin. W imprezie, która odbyła się z okazji Dnia Dziecka, najlepszymi okazały się zawodniczki z Andrychowa, które wyprzedziły swoje koleżanki klubowe i pierwszy zespół UMKS Kęczanin. Osiem najlepszych zespołów otrzymało pamiątkowe statuetki, a wszystkie uczestniczki lody własnej produkcji ufundowane przez lodziarnię Shake Cafe.

Najlepsze zespoły turnieju: 1. MKS Andrychów 1 (Karolina Bierczak, Zuzanna Jończy), 2. MKS Andrychów 3 (Oliwia Kozłowska, Wiktoria Wcisło), 3. UMKS Kęczanin 1 (Martyna Marchewka, Aniela Gałuszka), 4. Setbol Oświęcim 1 (Ola Ryszka, Karolina Kuźniar), 5. MKS Andrychów 2 (Klaudia Lewandowska, Julia Rudnicka), 6. UMKS Kęczanin 3 (Martyna Szumowska, Nikola Jurecka, Julia Maciaszczyk), 7. UMKS Kęczanin 2 (Oliwia Nycz, Małgorzata Lubecka), 8. UMKS Kęczanin 4 (Julia Kamińska, Kinga Kurek).

ark

Udany start siłaczy Hejnału

Bardzo dobry występ na rozgrywanej 9 i 10 lipca w Nowej Rudzie Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży 2016 zaliczyli sztangiści z KPC Hejnał Kęty.

Najlepsze miejsce spośród naszych zawodników zajął Kamil Ziąba. Ciężarowiec Hejnału, startując drugiego dnia zawodów w kategorii 94 kg, uzyskał w dwuboju 180 kg (77 kg - rwanie i 103 kg - podrzut), co pozwoliło mu zająć wysokie 8. miejsce.

Dzień wcześniej na pomoście zaprezentowali się natomiast bracia Doboszowie w najliczniej obsadzonych kategoriach wagowych. Wartościowy wynik uzyskał Mirosław w kategorii 77 kg. W dwuboju zaliczył 188 kg (83 kg - rwanie, 105 kg - podrzut). Bulowiczanie tym występem pobił wszystkie swoje rekordy życiowe. Osiągnięty wynik pozwolił mu uplasować się na 14. miejscu. Ireneusz Dobosz w kategorii 69 kg zajął 12. miejsce. W dwuboju zaliczył 169 kg (74 kg - rwanie, 95 kg - podrzut).

ark

Medalowy start Gabrysi



Kolejny duży sukces odniosła lekkoatletyczna reprezentacja Polski do lat 23. W rozegranym 15 lipca w Mariborze na Słowenii meczu pomiędzy Czechami, Węgrami, Polską i Słowenią, zdecydowanie zwyciężyła nasza ekipa. Polacy zgromadzili w sumie 510,5 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się reprezentacja Czech z wynikiem 324,5 pkt., trzecią lokatę zajęły Węgry 272 pkt., a na czwartym miejscu zostali sklasyfikowani gospodarze czwórmeczu Słowenicy (198).

W reprezentacji Polski wystąpiła czołowa zawodniczka Tempa Kęty Gabriela Zawadzka, która zaledwie kilkanaście dni wcześniej zajęła 10. miejsce w trójskoku w seniorskich Mistrzostwach Polski w LA. Powołanie do reprezentacji podopiecznej trenera Tadeusza Łyska jest dla Tempa Kęty i kęckiej lekkoatletyki historycznym wydarzeniem.

Nasza trójskoczkini w reprezentacyjnym debiucie spisała się znakomicie. Skacząc na odległość 12.16 m zapewniła sobie miejsce na podium i brązowy medal. Zwyciężyła Adrianna Szóstak (13.01), przed Czeską Anną Zekuciovą (12.30).

Przed Gabrysią teraz docelową impreza w tym roku – Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce. W zawodach, które odbędą się w Jeleniej Górze, zawodniczka i trener zapowiadają walkę o kolejny medal.

Udany sezon juniorów TS

Bardzo udany sezon zaliczyli juniorzy Team Sport „Hejnał” Kęty. Po ubiegłorocznym awansie z drugiego miejsca do drugiej ligi, tegoroczny start zakończyli na pierwszym miejscu, zdobywając mistrzostwo i awansując do I ligi okręgowej. W sumie młodzi piłkarze wygrali 14 z 20 meczów, 2 zremisowali, a w 4 musieli uznać wyższość przeciwnika. Najskuteczniejszym zawodnikiem drużyny prowadzonej przez Mateusza Grubkę był Dominik Dwornik.

W mistrzowskiej drużynie zagraли: Emilian Jurzak, Piotr Jura, Damian Kaczmarek, Szymon Kurnik, Błażej Góral, Jakub Handzlik, Kamil Gasidło, Jakub Klimczyński, Tomasz Kucha, Kacper Szłapa, Radosław Lach, Grzegorz Ryzczek, Dominik Dwornik, Wojciech Tomiak, Szymon Juras, Szymon Januszyk i Kacper Jabłoński.

LKS Czaniec zwyciężcą memoriału

Zwycięstwem zespołu juniorów LKS Czaniec zakończył się II Memoriał im. Adama Śleziaka rozegrany 25 czerwca. W imprezie, która odbyła się na stadionie w Nowej Wsi, wzięły udział cztery zespoły juniorów: LKS Czaniec, TS Hejnał Kęty, Orzeł Witkowiec i gospodarze Niwa Nowa Wieś.



Po wyeliminowaniu w półfinale drużyny z Witkowiec (4-2), goście z Czańca nieznacznie zwyciężyli w finale 1-0 z ekipą z Nowej Wsi. W meczu o trzecie miejsce Hejnał w takim samym stosunku pokonał witkowiczów. Wygrana czańczan była drugą kolejną. W ubiegłym roku po serii rzutów karnych pokonali oni TS Hejnał, który był gospodarzem II Memoriału. Turniej juniorów poprzedziła uroczystość złożenia kwiatów na grobie zasłużonego dla kęckiego sportu, zmarłego przed dwoma laty, zawodnika i trenera okolicznych klubów - Adama Śleziaka.

Wyniki półfinałów: TS Hejnał Kęty – Niwa Nowa Wieś 2-4, LKS Czaniec – Orzeł Witkowiec 4-2; Mecz o III miejsce: TS Hejnał Kęty - Orzeł Witkowiec 1-0; Finał: LKS Czaniec – Niwa Nowa Wieś 1-0

ark



Niepokonani

22 czerwca dobiegł końca kolejny sezon Kęckiej Ligi Młodzików. W lidze, której organizatorem jest kęcki OSiR, już jednak po 12 kolejkach wszystko było jasne. Kolejną odsłonę rozgrywek zdominowali młodzi piłkarze UKS Szkoła Futbolu Kęty, którzy w całym sezonie wygrali wszystkie mecze, a kolejny zespół z Czańca wyprzedzili aż o 15 punktów. Ostatnie dwa spotkania tylko potwierdziły poziom sportowy zespołu prowadzonego przez Stanisława Walusia. Pewnie wygrana z Sołą Kobiernice 7:2 oraz walkower 3:0 z LKS Sołą Łęki zapewniły mu miano drużyny niepokonanej. Na pozostałych miejscach uplasowały się kolejno drużyny: LKS Czaniec, KS „Soła” Kobiernice, LKS „Niwa” Nowa Wieś, LKS Bulowice, LKS „Zgoda” Malec, LKS „Orzeł” Witkowiec, LKS „Soła” Łęki.

Uroczystemu zakończeniu towarzyszył turniej, dzięki któremu wszyscy zawodnicy ligi mieli okazję spotkać się w jednym miejscu i po raz ostatni zmierzyć ze sobą w sezonie 2015/2016. Jak i w rozgrywkach ligowych, tak i w turnieju UKS Szkoła Futbolu Kęty okazała się niepokonana. Drugie miejsce zajęli piłkarze z Bulowic, a trzecie z Czańca. Na koniec do zwycięzców powędrowały puchary, a dodatkowo każda z drużyn otrzymała piłkę i pamiątkowe medale. Puchary ufundował Burmistrz Gminy Kęty, a nagrody rzeczowe Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach wraz z Fundacją Grupa Kęty Dzieciom Podbeskidzia.

ark

